



Bielska Biblioteka Publiczna
w Białce Podlaskiej
BIBLIOTEKA, BIBLIOGRAFI
I WYDZIAŁ REGIONALNY
ul. Warszawska 12a
21-500 Białka Podlaska
tel. (083) 343-61-11

Ziemia Parczewska

Nr 4(36) maj 2005

Miesięcznik społeczno-kulturalny powiatu parczewskiego

cena: 1,50 zł (w tym 7% VAT)

Święto 3 Maja w Parczewie



Wymarsz uczestników uroczystości z Bazyliki Mniejszej



Składanie kwiatów przez przedstawicieli Samorządu Powiatu



Przemarsz uczestników uroczystości ulicami Parczewa

Foto: Marcin Wodziński

W numerze:

- Informacje z obrad Rady Powiatu
- Sport
- Sylwetki nauczycieli
- Z życia powiatu
- Pożegnanie Ojca Świętego w Parczewie
- Poezja regionalna
- Kącik szaradziarski
- Pożegnanie Apolinarego Nosalskiego
- Nasze zdrowie
- Imprezy kulturalne w powiecie
- Opowieści znad Pivonii
- Z historii powiatu

www.parczew.pl
ISSN - 1643-5222

Miesięcznik ukazuje się przy wsparciu finansowym Samorządu Powiatu Parczewskiego

Absolutorium dla Zarządu Powiatu Parczewskiego

Na XXVIII sesji Rady Powiatu Parczewskiego, która odbyła się 22 marca 2005 r. w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Parczewie radni rozpatrzyli sprawozdanie z wykonania budżetu powiatu za 2004 r. Rada pozytywnie przyjęła sprawozdanie i tym samym udzieliła absolutorium Zarządowi Powiatu w Parczewie.

Jak wynika z informacji przedstawionej przez Skarbnika Powiatu Ewę Klajdę na 2004 rok zaplanowano dochody w wysokości 19 587 187 zł, zrealizowano zaś 19 893 810 zł, co stanowi 101,57%. Wydatki planowane na rok ubiegły miały wynosić 19 820 843 zł, wyniosły natomiast 19 557 513, to jest 98,67%.

Dochody Powiatu Parczewskiego w roku ubiegłym składały się z:

- dotacji celowych otrzymywanych na zadania własne powiatu;
- dotacji celowych na zadania zlecone powiatowi ustawami;
- dotacji celowych na zadania bieżące realizowane na podstawie porozumień;
- wpływów z tytułu pomocy finansowej pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego;
- wpływów ze sprzedaży wyrobów i składników majątkowych;
- wpływów z opłat (m.in. komunikacyjnych, dzierżaw, najmu);
- wpływów z podatków;
- odsetek.

W skład wydatków roku 2004 wchodziły **wydatki bieżące 18 711 608 zł** (wynagrodzenia, dotacje, obsługa długu wydatki z tytułu poręczeń i gwarancji, inne wydatki bieżące) oraz **wydatki majątkowe 5 696 250 zł** (inwestycje powiatowe, zakupy inwestycyjne, dotacje na inwestycje).

Wydatki majątkowe zrealizowane w 2004 r. to m. in.:

- wydatki związane z zaplaceniem robót budowlanych w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym 86 118;
- zakup dwóch kotłów i zmywarki do naczyń dla Zespołu Szkół Rolniczych w Jabloniu 21 785 zł;
- zakup rębaka dla Zarządu Dróg Powiatowych 31 000 zł;
- zakup sprzętu medycznego dla SP ZOZ w Parczewie - 14 352 zł;
- remont budynków internatu przy ZSR w Jabloniu 204 092 (w tym 154 894 zł z kontraktu wojewódzkiego);
- zakup samochodu dla Komendy Powiatowej Policji 43 320;
- studium wykonalności na budowę drogi Sosnowica Ostrów Lubelski;
- modernizacja i remont Domu Pomocy Społecznej w Kalince 350 786, w tym 266 850 to środki z kontraktu wojewódzkiego.

W roku 2004 Powiat Parczewski realizował współpracę z podmiotami nie zaliczanymi do sektora finansów publicznych i nie działającymi w celu osiągnięcia zysku. W ramach tej współpracy udzielono dotacji na wykonanie następujących zadań:

- wydawanie stałego czasopisma lokalnego, promocja dorobku kulturalnego powiatu w kraju i za granicą, wydanie kalendarza na rok 2005 30 000 zł;
- organizacja masowych imprez sportowych 18 000 zł;
- pomoc osobom, rodzinom i dzieciom znajdującym się w kryzysie spowodowanym niedostatkiem, zaniedbaniem wychowawczym, nałogami i patologią 10 000 zł.

G. K.

Budżet Powiatu Parczewskiego

W dniu 30 marca 2005 r. miała miejsce XXVII Sesja Rady Powiatu Parczewskiego. Najważniejszym punktem obrad było głosowanie nad budżetem powiatu na 2005 rok. Projekt budżetu był wcześniej wnikliwie rozpatrywany na posiedzeniach Komisji Rady Powiatu. Wszystkie Komisje zaopiniowały projekt pozytywnie, radni zaś w wyniku głosowania jednogłośnie przyjęli budżet.

Na kolejnej XXVII Sesji Rady Powiatu Parczewskiego wprowadzone zostały zmiany do uchwalonego budżetu.

Zgodnie z przyjętymi uchwałami dochody Powiatu zaplanowane zostały na kwotę 18 540 328, zaś wydatki na kwotę 25 611 999 zł. Powstały niedobór planowany jest do pokrycia m.in. kredytem.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w ramach wieloletnich programów inwestycyjnych w roku 2005 Powiat zaplanował realizację następujących zadań:

- modernizację Domu Pomocy Społecznej w Kalince 500 000 zł, w tym 425 000 zł z kontraktu wojewódzkiego;
- przebudowę drogi powiatowej w Gęsi 576 000 zł, w tym 432 000 zł z kontraktu wojewódzkiego;
- budowę drogi powiatowej Ostrów Lubelski Sosnowica 1 278 970 zł, w tym 1 087 124 zł z funduszy pomocowych;
- przebudowę budynków Liceum Ogólnokształcącego w Parczewie 2 097 022 zł, w tym 1 782 468 zł z funduszy pomocowych;
- modernizację infrastruktury informatycznej Jednostek Samorządu Terytorialnego naszego powiatu 310 211 zł, w tym ponad 232 658 zł z funduszy pomocowych.

Wśród planowanych zadań nie objętych programami wieloletnimi planuje się m.in.

- zakup sprzętu komputerowego wraz z oprogramowaniem 12 000 zł;
- zakup sprzętu medycznego dla SP ZOZ w Parczewie 504 286 zł;
- dokończenie budowy drogi w Parczewie, przy ul. Kolejowej 538 000 zł;
- wymianę okien i drzwi w budynkach LO w Parczewie 400 000 zł.

G. K.

Przewodnicząca Rady Powiatu w Parczewie



Halina Żelazowska

Mgr inż. ogrodnik – absolwentka Wydziału Ogrodniczego Akademii Rolniczej w Lublinie; ukończone Studia Podyplomowe w zakresie Rachunkowość Gospodarstw Rolniczych w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i Studium Pedagogiczne w Oddziale Doskonalenia Nauczycieli w Lublinie.

Kierownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Parczewie.

W 2001 kandydatka na posła RP z listy wyborczej SLD; przewodnicząca Rady Gminnej SLD w Parczewie, wiceprzewodnicząca Rady Powiatowej SLD w Parczewie, członek Rady Wojewódzkiej SLD w Lublinie;

Lat 47, mężatka, jedno dziecko, mąż Andrzej, syn Maciej.

Święto 3 Maja

Tradycyjnie już od kilku lat w Parczewie organizatorem obchodów Święta 3 Maja jest samorząd powiatu. W tym roku uroczystości te były podobne do lat ubiegłych i obejmowały: uroczysty przemarsz pocztów sztandarowych przez miasto, złożenie kwiatów pod pomnikiem J. Piłsudskiego, mszę św. w Bazylice Mniejszej oraz część oficjalną pod pomnikiem Niepodległości. W uroczystościach wzięło udział kilkanaście pocztów sztandarowych ze szkół, organizacji kombatanckich, PSL i OSP. Liczne delegacje z samorządów, szkół, instytucji, organizacji politycznych i społecznych oraz zakładów pracy złożyły wieńce i wiązanki kwiatów pod obydwoma pomnikami. Uroczystą mszę św. odprawili księża proboszczowie z obydwu parczewskich parafii, a homilię nacechowaną patriotyzmem wygłosił ks. Tadeusz Ołędzki. W części oficjalnej wszystkich zgromadzonych powitała Przewodnicząca Rady Powiatu w Parczewie Halina Żelazowska, a okolicznościowe przemówienie wygłosił Starosta Parczewski Waldemar Wezgraj. Na zakończenie uroczystości w krótkiej części artystycznej wystąpili uczniowie LO w Parczewie i Milanowie oraz Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Parczewa. /v/



Przemarsz pochodu 3-majowego przez ulice Parczewa

15 lat Bazyliki Mniejszej w Parczewie

Tytuł „bazylika”, oznacza dosłownie-kościół papieski. Poza Rzymem, gdzie znajdują się tzw. bazyliki większe, wszystkie inne bazyliki na świecie noszą nazwę bazylik mniejszych.

14 czerwca 1964 roku w Parczewie, podczas centralnej uroczystości jubileuszu 400-lecia przyjęcia przez króla Zygmunta Augusta dekretów Soboru Trydenckiego Prymas Polski Kardynał Stefan Wyszyński wygłosił historyczne kazanie, którego treść przyczyniła się do uzyskania dla Kościoła Parczewskiego godności Bazyliki Mniejszej. Powiedział min. „Przed chwilą w świątyni parczewskiej złożyliśmy najświętszą Ofiarę (...), dziękczynienie Bogu za to, że przed czterystu laty tutaj, na „Sejmie Parczewskim”, została uratowana religijna jedność Narodu Polskiego i nasza jedność ze Stolicą Apostolską, Rzymskim, katolickim, czy Powszechnym i apostolskim Kościołem... Miasto Parczew zostało przez „Sejm Parczewski” usławione na cały świat, weszło do kodeksów, słowników, encyklopedii, do historii Kościoła Katolickiego w świecie i w naszej Ojczyźnie”.

Starania o podniesienie parczewskiej świątyni podjął Biskup Siedlecki Jan Mazur na prośbę tutejszego proboszcza Ks. Kanonika Mieczysława Marczuka.

Ojciec Święty Jan Paweł II 24 kwietnia 1989 roku podpisał **Breve Apostolskie** podnoszące kościół parafialny p.w. Św. Jana Chrzciciela w Parczewie do godności Bazyliki Mniejszej o następującej treści:

JAN PAWEŁ II PAPIEŻ NA WIECZNĄ RZECZY PAMIĄTKĘ

Kościół pochwała, że lud wierny słusznie czci i w ogóle wzywa Świątych, ponieważ oni zażywając niebieskich radości, przez Boga są powołani. Z tej to przyczyny Czcigodny Brat Jan Mazur, Biskup Siedlecki czyli Podlaski, pismem z dnia 11 października 1988 roku, zaniósł usilną prośbę w imieniu swoim i wiernych, aby ta zacna budowla pod wezwaniem Św. Jana Chrzciciela, która znajduje się w mieście nazywanym przez Polaków Parczewem, położona w tej samej diecezji, została uczczona tytułem Bazyliki Mniejszej.

My zaś, z powodu odbieranej czci, które tym przyozdobieniem będzie potwierdzona, chętnie przychylamy się do prośb Czcigodnego Brata. Przeważając to, co Kongregacja Kultu Bożego postanowiła na mocy udzielonych przez Nas pełnomocnictw i stanowi w tej sprawie, Naszą Apostolską Władzą zarządzamy świątynię parafialną, o której wyżej wzmianka, pod wezwaniem Św. Jana Chrzciciela wpisać o liczby Bazylik Mniejszych. I równocześnie obdarzamy przywilejami tej godności przynależnymi, o ile spełnione jest to, co przepisuje Dekret o Tytule Bazyliki Mniejszej z dnia 6 czerwca 1968 roku wydany, niezależnie od czegokolwiek przeciwnego.

Wreszcie żyjemy głębokie przekonanie, że to przyczyni się do

Konstytucja 3 Maja 1791 r. i Jej przesłanie

Vivat król, vivat Sejm, vivat wszystkie stany !

Ten **majowej jutrzeńki** okrzyk dobrze znany Chwalili kształt **Konstytucji** w Sejmie uchwalony, Co choć **drugi na świecie** był dla nas spóźniony

Polski orzeł, choć w pętlach **już się rwał do lotu**

I wolności przyjazne zdawały się nieba
Wszak miał lepszych dla kraju dalszych spraw obrotu
Gorycz plonnej nadziei poznać było trzeba

Nazbyt śmiały jest wrogom **czyn 3 Maja**

I zbyt wielkim zapalem **polski lud** nastraja
Przez to nie wchodzi w życie, bo i nie ma kiedy,
Gdyż **drugiego rozbioru** kraj doznaje biedy

Pogrzebała nadzieje zgubna **Targowica**

Wsparta hojnie rublami na prawo i lewo
Nim **Ojczyzny Judaszów** naród poznał lica
Legła **Rzeczpospolita**, jak spróchniałe drzewo

Honor zawisł na ostrzu **kosynierskiej kosi**

Wsparty **triumfem Kościuszki pod Raclawicami**

Trzeci rozbiór wszak kraju pieczętują losy

Znaczonymi już klęską **Maciejowicami**

Tyle szczytnych idei, tyle poświęcenia

Wszystko poszło na marne, czy z woli historii ?

Takie państwo zaprawdę godne jest istnienia,

Co **współczesnych trwa mocą**, a nie przodków glorii !

Wiktor Gadomski

rozkwit życia religijnego i stanie się pomocą dla ludzi tam mieszkających i w okolicy. Zresztą spodziewamy się, że nadanie tej godności wielce pobudzi serce wiernych do ubiegania się i osiągnięcia rzeczy doskonałych.

Dan w Rzymie, u Świętego Piotra, pod pieczęcią Rybaka, dnia 24 kwietnia roku 1989, jedenastego Naszego Pontyfikatu.

Jan Paweł II Papież

Uroczyste ogłoszenie tego faktu odbyło się w odpust św. Jana Chrzciciela **24 czerwca 1990** roku. Uroczystościom ogłoszenia Brewe Apostolskiego przewodniczył Prymas Polski Kard. Józef Glemp, który odsłonił i poświęcił pamiątkową tablicę z tej okazji.

Oprac. B.Sarnowska

(na podst. „Kardynał Wojtyła na Męczeńskim Podlasi”, Siedlce 1990)

„Szukałem Was. Teraz przybyliście do mnie i za to Wam dziękuję”

W I piątek miesiąca 1.04.2005 r., jak zawsze zgromadziliśmy się w Bazylice Mniejszej w Parczewie, aby uczestniczyć w nabożeństwie do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Nasza modlitwa miała szczególny charakter, gdyż dowiedzieliśmy się o ciężkim stanie zdrowia Ojca Świętego Jana Pawła II. Przyszliśmy spontanicznie i trwaliśmy na modlitwie do późnych godzin wieczornych. Następnego dnia, tj. w sobotę, we Mszy Świętej w intencji zdrowia naszego papieża uczestniczyły wspólnoty modlitewne z parafii: akcja Katolicka, Koło Przyjaciół Radia Maryja, Koło Przyjaciół Radia Podlasie, Koła Różańcowe, Franciszkański Zakon Świeckich, Ognisko Pokutne, Oaza Rodzin.

Wieczorem o godz. 18.00, tak jak poprzedniego



dnia uczestniczyliśmy we Mszy Świętej i modliliśmy się do Apelu Jasnogórskiego. Nikt z nas nie spodziewał się, że jeszcze tego dnia dotrze do nas wiadomość, której nigdy nie chcielibyśmy usłyszeć 2. kwietnia 2005 r. o godz. 21.37, w pierwszą sobotę miesiąca, w wigilię Święta Miłosierdzia Bożego, Papież Jan Paweł II „odszedł do domu Ojca”... Śmierć naszego kochanego Papieża pograżyła nas w żalobie i głębokim smutku.

Na wiadomość o śmierci Ojca Świętego, ok. godz. 22.00 rozdzwoniły się dzwony kościelne. Grupy Parczewskiej młodzieży gromadziły się przy świątyni. Młodzież zapaliła znicze przed portretem Jana Pawła II. Następnie w ciszy, smutku i modlitewnym skupieniu trwaliśmy na zmianę przez całą noc na modlitwie.

W drugą Niedzielę Wielkanocną, ustanowioną przez Papieża Jana Pawła II Niedzielą Miłosierdzia Bożego, w naszej świątyni podczas każdej Mszy Św. modliliśmy się za naszego Papieża. Ojciec Święty był i pozostanie dla nas świadkiem wiary w Boże Miłosierdzie, wiary w Odkupiciela Jezusa Chrystusa i Uświęciela Ducha Świętego. Tego dnia o godz. 12.00 odprawiona została Msza Św. za zmarłego Papieża. W Jego intencji modliła się również społeczność szkolna z Zespołu Placówek Szkolnych w Przewłocze im. Jana Pawła II i młodzież przygotowująca się do Sakramentu Bierzmowania. Ks. Prałat Tadeusz Lewczuk podziękował wiernym za dotychczasową modlitwę w intencji Ojca Świętego i prosił o nią nadal. Zwracając się do ludzi zebranych na tej mszy powiedział: „O różnych zasługach i czynach Ojca Świętego mówi dzisiaj świat. My patrzymy na Niego jako na proroka naszych czasów, który wskazuje drogę do Boga, sam nią szedł i nas na nią wprowadza”.

W poniedziałek, 4.04.05, o godz. 8.30 społeczność gimnazjum wyruszyła ze swojej szkoły na Mszę Św. do Bazyliki. Na czele szli uczniowie niosący sztandar szkoły, następnie dyrekcja, uczniowie i nauczyciele. Po przyjeździe do świątyni odmówiliśmy Koronkę do Bożego Miłosierdzia, której przewodniczył ks. Tadeusz Ołędzki. Ks. Tadeusz odprawił również Mszę Św. i wygłosił homilię do młodzieży. Za przykładem gimnazjum poszły inne szkoły naszego miasta.

5.04.05, w środę, z inicjatywy dzieci i młodzieży Parczewskich szkół, o godz. 20.00, zgromadziliśmy się na modlitwie różańcowej.

Różaniec w intencji Jana Pawła II prowadzili przedstawiciele społeczności szkolnych. Po

nabożeństwie, wokół Bazyliki utworzyliśmy krąg i trzymając się za ręce, z lampionami uniesionymi ku górze zaśpiewaliśmy pieśń „Abba Ojciec”. Następnie po obu stronach Kościoła ustawiliśmy lampiony tworząc krzyż i literę M. Pozostając na chwilę wokół zapalonego światła, powoli i w skupieniu rozchodziliśmy się do swoich domów. W czwartek 6.04.05 r. w przeddzień pogrzebu Ojca Świętego, o godz. 8.00, na apel w sali gimnastycznej razem z ks. Tadeuszem Ołędzkim, Dyrekcją, Gronem Pedagogicznym, pracownikami administracji i obsługi, zebrali się wszyscy uczniowie. Myślą przewodnią tego apelu, poświęconego pamięci Papieża Jana Pawła II, były Jego ostatnie słowa: „Szukałem Was, teraz Wy przybyliście do mnie i za to Wam dziękuję” (Te słowa znalazły się w sali obok portretu Ojca Świętego) W atmosferze smutku i skupienia apel rozpoczęła Pani Dyrektor Teresa Ciesielska od wprowadzenia na salę sztandaru szkoły, który na znak żaloby był przewiązany czarną wstęgą. Następnie głos zabrał ks. Tadeusz Ołędzki, który wygłosił naukę do młodzieży. W swoich słowach wskazał młodym ludziom na możliwości wyboru dróg swojego życia. Przypominał, że tylko droga oparta na Piśmie Świętym i nauczaniu Papieża nadaje sens życiu człowieka i prowadzi go do Boga. Następnie pod przewodnictwem ks. Tadeusza odmówiliśmy Koronkę do Bożego Miłosierdzia w intencji Ojca Świętego. Przesuwając paciorki różańca uświadamialiśmy sobie, że odejście Jana Pawła II przyniosło nam poczucie smutku i osamotnienia, a jednocześnie daje nadzieję, że pozostał z nami jak wzór życia człowieka i w myśl słów kardynała Josepha Ratzingera „Umiłowany Papież stoi obecnie w oknie Domu Ojca, spogląda na nas i nam błogosławi”.

W dniu 7 kwietnia o godz. 20.00 cała społeczność Parczewa zgromadziła się w Bazylice Mniejszej w przeddzień pogrzebu umiłowanego Ojca Świętego Jana Pawła II. Chociaż jesteśmy przekonani, że Ojciec Święty jest w niebie, to do czasu wyniesienia na ołtarze w modlimy się za Jego Duszę. W tej wspólnocie obu parafii Parczewskich, wyrażamy wdzięczność Ks. Abp Karolowi Wojtyłe Metropolicie Krakowskiemu za pobyt w naszej świątyni 14 czerwca 1964 r. w rocznicę obchodów jubileuszu 400-lecia przyjęcia przez króla Zygmunta Augusta dekretu Soboru Trydenckiego, jak również za podniesienie

Naszej świątyni do godności Bazyliki w dn. 24 kwietnia 1989 r. i podpisanie specjalnego Brewe Apostolskiego, za wydany dekret pozwalający na koronację koronami papieskimi cudownego obrazu Matki Bożej Parczewskiej, Królowej Rodzin, za poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę nowej świątyni Opatrzności Bożej. Mieszkańcy Parczewa nazwali jedną z



piękniejszych ulic Alejami Jana Pawła II. Szkoła w Przewłocze nosi imię Jana Pawła II. Uczniowie w tej szkole każdego dnia rano przed rozpoczęciem zajęć wraz z nauczycielami i dyrekcją gromadzą się na Apelu i modlitwie w intencji Ojca Świętego. Ks. Prałat Tadeusz Lewczuk powitał serdecznie przybyłych przedstawicieli władz miasta i powiatu, a także urzędów szkół, instytucji, przedsiębiorstw, zakładów pracy, policję i straży pożarną pracowników służby zdrowia.

Na Mszy Świętej były obecne poczty sztandarowe szkół, straży pożarnej, stowarzyszeń kombatanów. W szczególny sposób były

powitane dzieci, nauczyciele, dyrekcja ze Szkoły Podstawowej w Przewłocze noszącej imię Jana Pawła II. W sprawowaniu Mszy Świętej brali udział księża z parafii Opatrzności Bożej z ks. Andrzejem Biernatem - proboszczem. Homilię dla



zgrupowanych wiernych wygłosił ks. Tadeusz Ołędzki. Mszę Świętą uświetniły swym śpiewem chóry parafii Opatrzności Bożej i z Bazyliki. Po zakończeniu Mszy Świętej Pan S. Romaniuk przedstawił epitafium o Ojcu Świętym. Następnie wszyscy wysłuchali odtworzonych z kasyty słów Ojca świętego Jana Pawła II z I pielgrzymki do Ojczyzny, które padły na Placu Zwycięstwa w 1979 roku. Przed zasłonięciem obrazu Matki Bożej Królowej Rodzin odśpiewano ulubioną przez Ojca Świętego „Barkę”.

Po wyjściu z Bazyliki mieszkańcy Parczewa rozświetlili zniczami Aleje Jana Pawła II.

W piątek 8 kwietnia, w gronie rodzinnym uczestniczyliśmy w uroczystościach pogrzebowych Ojca Świętego Jana Pawła II transmitowanych przez telewizję.

Wieczorem o godz. 18.00 została odprawiona Msza Święta w intencji zmarłego Ojca Świętego. Po mszy Świętej młodzież z Liceum Ogólnokształcącego przedstawiła spektakl „Ludzkie Drogi” w reżyserii ks. Tadeusza Ołędzkiego. Tematem spektaklu była tajemnica ludzkiej drogi, która prowadzi do Krzyża przez dar modlitwy.

Po spektaklu była Adoracja Najświętszego Sakramentu, którą prowadziły uczestnicy pieszej pielgrzymki na Jasną Górę. Po błogosławieństwie Najświętszym Sakramentem odśpiewano Apel Jasnogórski.

Odejście Ojca Świętego stało się dla nas wstrząsem i bólem, który bardziej niż dotychczas mobilizuje naszą wspólnotę Parczewską do wypełniania Jego nauczania w życiu i zwrócenia życia ku Bogu.

Bożena Michałowska Maria Suchorab

ZAKOPIAŃSKA SOSNA

Na początku pontyfikatu zawieziono do Rzymu wspaniałą sosnę z umiłowanych przez Papieża gór, dokładnie z Zakopanego i ustawiono ją na Placu św. Piotra przy szopce Bożonarodzeniowej. Po zakończeniu świąt, to wyjątkowe drzewo przesadzono do ogrodów Watykańskich, Dalszą historię opowie nam sam Papież słowami wiersza:

*Gdzie winnice, gdzie wonne pomarańcze rosną
domowy mój prostaku - zakopiańska sosno.
Od matki i siostr oderwana rodu,
stoisz sierotko, pośród cudzego ogrodu.
Jakże tu miłym gościem jesteś memu oku,
bowiem oboje doświadczamy jednego wyroku.
Mnie także przeniósł pielgrzymka daleka
i mnie w cudzej ziemi czas życia ucieka.
Czemu, choć cię starania czub otoczyły,
nie rozwinęłaś wzrostu, utraciłaś sili.
Masz tu wcześniej i słońce i rosę wiosenną
a przecież gałązki twe pochylone więdną.
Więdniejsz, usychasz, smutna wśród kwietnej
plaszczyny i nie ma dla ciebie życia bo, nie ma
ojczyzny.*

*Drzewo wierne nie zniesiesz wygnania
łęsknoty jeszcze trochę jesiennej słoty, a padniesz
martwe, obca ziemia cię pogrzebie, drzewo moje,
czy będę szczęśliwszy od ciebie?*

Jan Paweł II

Przedruk z Życia Parczewa Nr 141 kwiecień 2005

Zapraszamy do udziału w konkursie literackim

Parczewskie Stowarzyszenie Twórców i Animatorów Kultury, Zarząd Główny Towarzystwa im. Henryka Sienkiewicza w Lublinie, Powiatowa Biblioteka Publiczna Centrum Kultury w Parczewie i Zespół Szkół Ogólnokształcących w Milanowie ogłaszają II Powiatowy Konkurs Literacki *MYŚLI w SŁOWA ZAMKNIĘTE*

Ideą tego konkursu jest pobudzenie wrażliwości i aktywności twórczej, promocja talentów literackich, a w tym szczególnie roku poszerzenie wiedzy o Henryku Sienkiewiczu, klasyku narodowej literatury i zasłużonym dla ojczyzny obywatelu. Konkurs ma charakter otwarty zarówno pod względem treści utworów, jak i wieku twórców.

Utwory będą oceniane w czterech kategoriach:

- I - dzieci szkół podstawowych
- II - uczniowie gimnazjów
- III - młodzież szkół ponadgimnazjalnych
- IV - dorośli

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest nadesłanie w maszyniepisie (w 3 egz.) i na dyskietce (1-2 utworów) lub 1 tekstu prozaicznego (esej, reportaż, nowela, opowiadanie, list, kartka z pamiętnika do 3 stron).

Na konkurs nie wolno przysyłać utworów wcześniej publikowanych i nagradzanych

Uczestnicy mogą uzyskać nagrodę specjalną ufundowaną przez Zarząd Główny Towarzystwa im. Henryka Sienkiewicza w Lublinie za tekst o tematyce związanej z sylwetką Wielkiego Noblisty, jego twórczością i działalnością obywatelską.

Szczegółowych informacji udzielają biblioteki publiczne, domy kultury i szkoły pow. parczewskiego. Prace można nadsyłać do 15 czerwca 2005 r. na adres:

Parczewskie Stowarzyszenie Twórców i Animatorów Kultury lub Powiatowa Biblioteka Publiczna Centrum Kultury w Parczewie 21-200 Parczew, ul. Żabia 24 (tel. 355-15-76).

Eliminacje gminne Małego Konkursu Recytatorskiego w Siemieniu

W dniu 13 kwietnia 2005 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Siemieniu odbyły się eliminacje gminne XXIV Małego Konkursu Recytatorskiego. W konkursie startowało 26 uczestników ze szkół terenu Gminy Siemień.

Komisja w składzie:

Kamila Sternik Powiatowa Biblioteka Publiczna Centrum Kultury w Parczewie, Alicja Markowska dyr. Gminnej Biblioteki Publicznej w Siemieniu, Halina Różnowicz GBP w Siemieniu, Filia w Działyniu.

Eliminacji Powiatowych zakwalifikowała następujące osoby.

Są to:

Kat. I-III

Michał Suchodolski SP w Juliopolu
Joanna Kowalczyk SP w Miłkowie
Patrik Włoszek SP w Miłkowie

Kat. I-IV

Grzegorz Lipski SP w Gródku Szlacheckim
Patrik Jaszcz SP w Miłkowie
Sylvia Chomiuk SP w Miłkowie

Kat. Gimnazjum;

Sylvia Szczygielska Gimnazjum w Siemieniu

Ponadto Komisja wyróżniła Ewelinę Powroźnik (SP w Gródku Szlacheckim) i Klaudię Rymuszkę (SP w Juliopolu).

Konferansjerem konkursu był i ...tekst opracował inst. GOK w Siemieniu Andrzej Wojtal.

Wiosenne recytacje

Dnia 28 maja 2005r. w Gminnym Ośrodku Kultury i Oświaty w Dębowej Kłodzie odbyły się eliminacje powiatowe XXIV Małego Konkursu Recytatorskiego. Organizatorem eliminacji była Powiatowa Biblioteka Publiczna Centrum Kultury w Parczewie i Gminny Ośrodek Kultury w Dębowej Kłodzie. Konkurs był adresowany do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Repertuar uczestnika stanowiły dwa wiersze lub wiersz i fragment prozy. Tematyka tekstów była dowolna. Jury oceniało dobór repertuaru (jego wartość artystyczną, oryginalność i dostosowanie do możliwości wykonawczych recytatora), poprawność dykcyjną, interpretację utworów i ogólny wyraz artystyczny. Po zapoznaniu się z prezentacjami 44 recytatorów komisja powiatowa w składzie: Małgorzata Sobiechart główny instruktor WOK w Lublinie i Agata Golonka polonistka w ZSP w Parczewie, postanowiła zakwalifikować do finału wojewódzkiego następujących recytatorów:

• uczniowie klas I-III

Patrik Góźdz Szkoła Podstawowa w Sosnowicy

Paulina Puła Szkoła Podstawowa nr 2 w Parczewie

• uczniowie klas IV-VI

Agata Żelazowska - Szkoła Podstawowa nr 2 w Parczewie

• uczniowie gimnazjum

Paulina Gierchard Zespół Placówek Oświatowych w Podedwórzcu

Piotr Turek Publiczne Gimnazjum w Parczewie

Anna Iwaszko Gimnazjum w Milanowie

Wyróżniono ośmiu recytatorów. Są to:

Karolina Klimiuk Zespół Placówek Oświatowych w Podedwórzcu

Łukasz Płaza Szkoła Podstawowa w Sosnowicy

Patrik Jaszcz Szkoła Podstawowa w Miłkowie

Sylvia Kowalska Zespół Placówek Oświatowych w Podedwórzcu

Grzegorz Lipski Szkoła Podstawowa w Gródku Szlacheckim

Kinga Wójciuk Szkoła Podstawowa w Jabłoni

Katarzyna Trochonowicz Gimnazjum w Jabłoni

Amelia Osipiak Szkoła Podstawowa w Milanowie

Od ponad dwudziestu lat najmłodszy recytatorzy wraz ze swoimi instruktorami poprzez udział w konkursie dają świadectwo swej dbałości o piękno mowy ojczystej i miłości do poezji i prozy. Dzięki najmłodszym spośród tych, którzy ukochali sztukę pięknej prezentacji tekstu możemy śmiało patrzeć w przyszłość, bez obaw o dalsze kultywowanie tradycji recytatorskich.

Opracowała K. Sternik



Laureaci konkursu recytatorskiego

Foto: B. Sarnowska

Kto czyta żyje wielokrotnie

„Kto czyta, żyje wielokrotnie” pod takim hasłem odbył się 15 kwietnia w Publicznym Gimnazjum w Parczewie **II Maraton Czytania** (pierwszy odbył się w 2004r.). Celem tego konkursu literacko-językowego jest popularyzacja czytelnictwa wśród młodzieży, zachęta do samodzielnych poszukiwań lektury wykraczającej poza program gimnazjum, kształcenie umiejętności prezentacji wybranej literatury oraz doskonalenie techniki głośnego czytania. Inicjatorami tego przedsięwzięcia były Barbara Plichta i Zofia Zajączkowska. Uczestnicy prezentowali 2 strony tekstu nie będącego lekturą. Prezentacje konkursowe młodzieży oceniały siły fachowe związane zawodowo z książką i czytelnictwem: Bogumiła Sarnowska dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej Centrum Kultury oraz Teresa Bonik dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Parczewie. Młodzież gimnazjalną w komisji reprezentowała uczennica kl. IIIb Justyna Rózik. Komisja podkreśliła profesjonalizm uczestników, umiejętność odpowiedniego doboru literatury do prezentacji.

Nagrodzono następujących uczniów: Kamila Muszyńskiego, Justynę Wieczorek, Annę Mikulską, Natalię Wysocką i Natalię Szczygielską, którzy otrzymali równorzędną liczbę głosów. Konkurs ujawnił wiele talentów recytatorskich i udowodnił to, że głośne



czytanie też jest sztuką oraz potwierdził potrzebę organizowania konkursu w celu popularyzacji książki i czytelnictwa. „Maraton czytania” na stałe już zagości w naszym gimnazjum. W przyszłym roku zaprosimy do uczestnictwa gimnazjalistów z powiatu parczewskiego.

Zofia Zajączkowska

SZKOLNY KONKURS O H. POTTERZE ROZSTRZYGNIĘTY!

Szkolny etap konkursu o Harrym Potterze odbył się 12. 04. 2005 roku w Publicznym Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Parczewie. Uczestnicy z klas I - III mieli do rozwiązania test zawierający pytania ze znajomości treści książki pt. „HARRY POTTER i ZAKON FENIKSA”. Do konkursu przystąpiło 51 gimnazjalistów. Czas pisania testu wynosił 45 minut. Testy dla uczestników przygotowała Maria Budzyła.

Celem konkursu było:

- Zachęcenie uczniów gimnazjum z klas 1 - 3 do czytania książek z serii „Harry Potter”.
- Poznanie dalszych losów Harrego Pottera w 5 części pt. „Harry Potter i Zakon Feniksa”.
- Zwrócenie uwagi, że w życiu liczy się przyjaźń.

Komisja konkursowa czuwała nad przebiegiem, a następnie sprawdziła i oceniła testy uczniów. Laureatami konkursu zostali ci uczniowie, którzy zdobyli największą liczbę punktów na teście.

I miejsce zajęła EWELINA NAJDYHOR, kl. 2f
II miejsce - MARIUSZ SZYMAŃSKI, kl. 2f

III miejsce - NATALIA KOPIŚ, kl. 2f i KAMILA OSTAP, kl. III i.

Laureaci szkolnego konkursu pt. „Harry Potter i Zakon Feniksa” otrzymają dyplomy i wezmą udział w **REJONOWYM KONKURSIE PT. „HARRY POTTER I ZAKON FENIKSA”**, który odbędzie się w Publicznym Gimnazjum w Parczewie 10 maja br. .

Gratulacje! Maria Budzyła

„Zaprzyjaźnić się z Ewangelią”

W dniu 20.04.2005r w Szkole Podstawowej w Milkowie odbył się finał trzeciej edycji konkursu biblijnego pod hasłem „Zaprzyjaźnić się z Ewangelią” zorganizowany przez katechetkę Joannę Borowicz oraz ks. Dariusza Ostalowskiego. Ewangelia Św. Łukasza była tematyką konkursu, który został rozstrzygnięty na poziomie etapu klasowego, szkolnego oraz dekanalnego. W etapie szkolnym wzięło udział 178 uczniów natomiast do finału zakwalifikowało się 30 osób z 15 szkół, tj. Brzostówki, Dębowej Kłody, Przewłoki, Gródka Szlacheckiego, Rozkopaczewa, Juliopola, Siemienia, Kolana, Sosnowicy, Milanowa, Tyśmienicy, Uścimowa, Milkowa oraz Szkoły Podst. nr 1 i Szkoły Podst. nr 2 w Parczewie. Celem



pisemnego i ustnego. Komisja oceniająca pod przewodnictwem ks. Kan. Andrzeja Filipiuka, wizytatora dekanalnego religii wyłoniła trzech finalistów: 1. Magdaleny Wojtal ze Szkoły w Dębowej Kłodzie, 2. Paulinę Burzec ze Szkoły w Kolanie 3. Kamila Daciuka z Siemienia.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody książkowe, natomiast zwyciężczyni konkursu będzie miała okazję spędzić dwa tygodnie w Ośrodku „Stanicy Młodzieżowej” przy Parafii Opatrzności Bożej w Parczewie znajdującej się w Rudce Starościańskiej. Fundatorem wszystkich nagród był ks. Proboszcz Andrzej Biernat. Jak zauważyli organizatorzy kolejne edycje konkursu świadczą o ciągłym zainteresowaniu tematyką biblijną, a coraz wyższy poziom prezentowanych wiadomości jest wynikiem wytrwałej pracy uczniów oraz ich opiekunów. Warto więc kontynuować głoszone przez Jana Pawła II doniosłe dzieło zgłębiania wiedzy ewangelicznej.

R. Grabowska



konkursu było zachęcenie dzieci do częstszego sięgania po Pismo Święte oraz przenoszenie jego ponadczasowych wartości na grunt życia codziennego. Zorganizowany w Szkole Podstawowej w Milkowie finał konkursu składał się z dwóch etapów:

Awans „JARZĘBINY” z Paszenek

24 kwietnia 2005 r., w Paszenkach (Gmina Jabłoń) już po raz drugi w Wiejskim Domu Kultury odbył się **IV Powiatowy Przegląd Teatrów Wiejskich**. Wzięło w nim udział 3 zespoły obrzędowe z terenu powiatu parczewskiego. Celem przeglądu jest prezentacja i ocena aktualnego stanu amatorskiego ruchu teatralnego w środowisku wiejskim, promocja i popularyzacja wiejskich zespołów teatralnych oraz ochrona tradycji ludowych polskiej wsi. W prezentacjach konkursowych stanowiących eliminacje na XXXII Międzywojewódzki Sejmik Wiejskich Zespołów Teatralnych w Stoczku Łukowskim, który odbędzie się w dniach 18-19 czerwca br. zaprezentowały się następujące zespoły obrzędowe:

- Zespół gospodarzy „Jarzębina” ze spektaklem „*Swaty w Paszenkach (w oparciu o fakt autentyczny)*” przygotowanym pod kier. i wg scenariusza Józefy Hut i w reżyserii całego zespołu
- „Kalina” z Jabłonia pod kier. Krystyny Pawłowskiej z widowiskiem „*Pranie*” na podst. scenariusza i w reżyserii Barbary Wikło

• „Wrzecziono” z Podedwórza pod kier. Jolanty Burzec z jednoaktówkami „*Dwóch teatrów*” wg J. Szaniańskiego („*Powódź*” i *Rajski Piak*”)

Wszystkie prezentacje spotkały się z żywą reakcją publiczności: gości, aktorów-amatorów oraz mieszkańców Paszenek. Imprezę zaszczylicili swoją obecnością: Józef



Obroślak- dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie, Kazimierz Jaszczuk- przew. Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki Rady Powiatu, Jan Najs kier. Wydziału Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki Starostwa Powiatowego w Parczewie, Bogumiła Sarnowska dyr.

Powiatowej Biblioteki Publicznej -Centrum Kultury w Parczewie.

Tegoroczny przegląd powiatowy zorganizował Wiejski Dom Kultury w Paszenkach, który pod kierownictwem Pani Władzi Aleksandrowicz bardzo aktywnie działa na rzecz zachowania tradycji i kultury wsi. Prezentacje teatralne prowadziła Katarzyna Matczuk, dyr. Gminnego Ośrodka Kultury w Jabłoni. W trakcie przerw między występami prezentował się Zespół „Kalina” z Jabłonia. Nagrody pieniężne za udział w przeglądzie otrzymały wszystkie zespoły biorące udział w eliminacjach i zostały ufundowane przez Parczewskie Stowarzyszenie Twórców i Animatorów Kultury.

Komisja wojewódzka pod kier. instruktora WOK w Lublinie Iwony Niewczas zakwalifikowała do Stoczka Łukowskiego spektakl „Jarzębiny” z Paszenek. Zespół, pod okiem mistrzyni Józefy Hut, niestrudzenie kultywuje tradycje ludowe Ziemi Parczewskiej i przekazuje je młodym mieszkańcom Paszenek. Życzymy sukcesów zespołowi i awansu do finału ogólnopolskiego w Tarnogrodzie.

Tekst i fot. B.Sarnowska

Droga Krzyżowa w Jabłoni

Niedziela Palmowa, zimno, ale w Jabłoni gorąca atmosfera, trwały ostatnie przygotowania do Drogi Krzyżowej, która ruszyła ulicami naszej miejscowości.

W Misterium Męki Pańskiej brało udział około 80 osób, dorośli, młodzież i dzieci. Scenariusz napisała Pani Barbara Wikło a stroje z epoki Chrystusa „wyczarowała” Pani Lodzia Kamola. Pierwsze stacje – sąd nad Chrystusem przy Posterunku Policji, tutaj faryzeusze i Pilat wydają wyrok na Chrystusie i rusza smutny pochód ulicami Jabłonia, towarzyszą mu licznie wierni naszej parafii, przezywamy kolejne stacje drogi Krzyżowej.

Pieśni śpiewają chór Seniora i Kalina. Wszyscy wspaniale wywiązują się z powierzonych ról, to nie są aktorzy ale mieszkańcy Jabłonia, którzy kosztem własnego czasu przygotowali to piękne widowisko.

Mieszkańcy Jabłonia po raz kolejny udowodnili, że mogą zrobić wiele i pokazać jedność we wspólnym działaniu. Szczególne podziękowania składamy:

- Ks. Proboszczowi Andrzejowi Jaczewskiemu, który wspierał nasze przedsięwzięcia
 - Wójtowi Gminy Panu Tomaszowi Matczukowi
 - Pani sekretarz Urzędu Gminy Krystynie Misińskiej
 - Pani Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Katarzynie Matczuk
 - Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej w Jabłoni Marzennie Chilimoniuk, jak zawsze służy pomocą i udostępniła Szkołę na próby
 - Paniom Józefie Kaczan, Małgorzacie Kędrackiej, Małgorzacie Łobjeko, Justynie Kowalskiej
 - Strażakom na ręce Pana Mariana Kuniszyka i Piotra Kusiuka
 - Panu Dyrektorowi Banku Spółdzielczego w Jabłoni Marianowi Lisowi
 - Komendantowi Policji w Jabłoni Zbigniewowi Mirończukowi
 - Panu Jarosławowi Żelazowskiemu ze Straży Pożarnej w Parczewie
- Trudno wymienić ponad 80 osób zaangażowanych w to przedsięwzięcie. Dziękujemy wszystkim, którzy wspierali i przyczynili się do jego powstania.

Katarzyna Matczuk



Foto: Przemysław Koczkodaj

LAUREACI FINAŁU WOJEWÓDZKIEGO XX OLIMPIADY WIEDZY EKOLOGICZNEJ

23 kwietnia 2005 r. na wydziale chemii UMCS w Lublinie odbył się finał wojewódzki XX Olimpiady Wiedzy Ekologicznej. Powiat Parczewski reprezentowało czworo uczniów:

- Emil Śledź
- Dominika Andrzejuk z LO im. M. Kopernika w Parczewie
- Bartosz Sawczuk
- Bartosz Kaczmarek z ZSO im. M. Konopnickiej w Milanowie

Nielatwy test pokonało dwóch uczniów tj. B. Kaczmarek 42/50 pkt oraz E. Śledź 41/50 pkt. Ci uczniowie przeszli do czołówki finalistów i zmagali się w drugiej części, która składała się z pytań problemowych. Po części pisemnej i ustnej do finału centralnego zakwalifikował się Emil Śledź. Finał centralny XX Olimpiady Wiedzy Ekologicznej odbędzie się w Tucholi w woj. kujawsko - pomorskim w dniach 03 - 05 czerwca 2005 r.

Nauczyciel prowadzący wyżej wymienionych uczniów Anna Burzec.

Gratulujemy wszystkim uczestnikom i życzymy dalszych sukcesów!



Dnia 14 kwietnia 2005 r.
w wieku 75 lat zmarł

APOLINARY NOSALSKI

Założyciel i redaktor "Ziemi Parczewskiej", członek Zarządu Parczewskiego Stowarzyszenia Twórców i Animatorów Kultury. Autor wielu opowiadań, powieści, felietonów, wierszy i tekstów o tematyce historycznej. Zasłużony dla miasta Parczewa. Jego odejście to niepowetowana strata dla społeczności Powiatu Parczewskiego.

Będzie nam Go brakowało!

Redakcja



Ostatnia droga A. Nosalskiego. Pożegnanie przez Antoniego Gładuna

Apolinaremu Nosalskiemu

- „pro memoria”

Wielką stratę poniosła parczewska kultura,
Wiosna – zawsze tak piękna, zda się dziś ponura
Oto, w ten smętny czwartek – kwietnia, czternastego
Zbrakło pomiędzy nami Pana NOSALSKIEGO,
Chociaż wiek miał stateczny – nie był bardzo stary,
Przeżył wieku trzy ćwierci Pan APOLINARY,
Mógłby żyć znacznie dłużej ... dostojnie, pomalu,
Wszakże serce osłabło – doznało zawału,
Serce, z którego hojnie wszyscyśmy czerpali,
Bośmy Go literatem pośród siebie znali
Był On piewą Parczewskiej, urokliwej Ziemi
Wzruszał wszystkich do głębi utworami Swemi
Z równą swadą władając poezją i prozą
Stał się nam literacką, parczewską precjozą
Znad Piwonii – tom pięknych Jego opowieści
Nadal swoim powabem czytelników pieści,
One – z opowieściami i znad Konotopy
To parczewskie dziedzictwo do nowej Europy
A cudowne wprost wiersze dla dziatwy pisane ?
I w niejednym tomiku przez Niego zebrane
Przez pół życia w Milkowie był nauczycielem,
Szanowanym, serdecznym, drogim Przyjacielem
Zacny druhu – śpij wiecznie w Swej cichej mogile,
Postać Twoją szlachetną wspominamy mile,
I jak Ojca żegnamy, jak drogiego Brata ...
Dla parczewskiej kultury ogromna to strata !

Wiktor Gadomski

Pamięci Pana Apolinarego Nosalskiego

Są na świecie i pośród nam bliskich,
Ludzie, których zastąpić nie można.
Gdy odchodzą, to wokół nas wszystkich
Jakaś pustka się tworzy przemożna.

W cichej wiosce, w parczewskim powiecie,
Wiedzę Twoją przez lat pracy wiele,
Przekazałeś młodzieży i dzieciom,
W nauczania swym sumiennym dziele.

To Twój talent zamknięty w przekazach
Pięknych ksiązek, wzruszających wierszy,
Dał nam poznać jak można w wyrazach,
Zamknąć bańnię i czas dawno przesyłać...

W oczach moich na zawsze zostanie,
Twoja postać, wąs sumiasty siwy,
I łagodne, serdeczne spojrzenie,
Gdybyśmy dziejów wspominali dziwy.

Two odejście żal serdeczny budzi,
Bo Ty byłeś postacią tej miary,
Że w pamięci mej i wielu ludzi
Pozostanie Pan Apolinary !

Tadeusz Zaorski

Apolinaremu Nosalskiemu

KOLEŻEŃSKIE EPITAFIUM

Wieść przyszła nagle, niespodziewanie:
Odszedł poeta, co region stawił!
Czy to już pora? Czy nie za wcześnie?
Przecież niedawno tu z nami bawił!

Trochę nieśmiało, skromnie, wstydliwie
we wszystkim czynnie chciał uczestniczyć,
a Jego zasług, osiągnięć, pracy,
nie da się w krótkim wierszu wyliczyć.

Najpierw sam poznał drogi powiatu
i smak belferki, i czasy trudne.
I zastanawiać się kazał dzieciom,
Czy Milków miły, a w Brudnie brudno?

Zmagać się z piórem nietatwa sprawa
radość o kwiatkach, słonku, wietrzyku,
ulotność zjawisk z wielkim humorem
w prostym do dzieci zawrzeć wierszyku.

Uczył polskiego, historii, śpiewu
zawsze obecny, przygotowany,
czy konferencja, prelekcja, wykład
wszem ważnym sprawom w służbę oddany.

I ciągle jakiś wewnętrzny przymus
Kazał Mu pisać, zbierać, notować,
by opowieści o tej krainie
w ludzkiej pamięci wiernie zachować.

Jakże to teraz, Poldku, bez Ciebie
Będzie przebiegać parczewska wiosna,
jesień, dożynki, różne imprezy?
Przecież na stałe w ten pejzaż wrosłeś!

Kto na spotkanie przyjdzie z młodzieżą,
podpisze książkę, da dedykację,
zajrzy na stadion, Domu Kultury,
z kimś porozmawia i przyzna rację?

Mała Ojczyzna, któreś poświęcił
Każdą myśl twórczą swej głowy siwej
Zachowa wierną pamięć o Tobie,
choć Cię zabrakło już pośród żywych.
Z ogromnym żalem
- WSPANIALEMU KOLEDZE

Teresa Gładun

Nasz regionalista

Pamięci Apolinarego Nosalskiego

Był nauczycielem z powołania. Pracował w kilku placówkach szkolnych na terenie obecnego powiatu lubartowskiego i parczewskiego. Większość jego lat zawodowych związanych była ze Szkołą Podstawową w Milkowie. Codziennosc jego życia i pracy nie była usiana różami. Musiał zmagać się z wieloma przeciwnościami losu. Czynnie uczestniczył w budowie „Szkoły 1000-lecia” w Milkowie. Udostępnił sale szkolne na zorganizowanie Izby Pamięci, której kustoszem był p. Władysław Siwiec. Chętnie witał wycieczki okolicznych szkół podczas zwiedzania regionalnego szkolnego muzeum. Z ciekawością wysłuchiwał rozmów dotyczących przeszłości historycznej miejscowości, sztuki sakralnej, zabytków, archiwalnych zapisów tekstów o różnej tematyce. Zachwycał się każdą porą roku i swoiście je przeżywał, dając temu wyraz w tekstach poetyckich. Czynnie uczestniczył w życiu środowiska wiejskiego w Milkowie i był chętnie zapraszany przez „ziomków” na uroczystości weselne, rodzinne, kościelne i państwowe. Zapraszany był także na konferencje rejonowe nauczycieli odbywane w powiecie parczewskim jako literat- poeta, gdzie prezentował swój dorobek twórczy. Nie było szkoły w powiecie, której by nie odwiedził. Zawsze służył radą młodym twórcom. Publikując swoją twórczość w formie powieści historycznych, tomików poezji, zbioru opowiadań, podań i legend zaskarbił sobie uznanie i podziw za swą tytaniczną pracę regionalisty. W rozmowie był serdeczny, bezpośredni i przychylny rozmówcy. Miało się wrażenie jakby obcowania w ucisie duchowej. Ciekawy był świata i jego losów. Martwiły go wojny toczące na różnych kontynentach i współczuł każdemu nieszczęściu ludzkiemu. Przyroda była tem jego bytowania. Istniał w świecie realnie baśniowym i wszelkie przeżywanie radości i smutków dawał wyraz w swojej poezji.

Cieszył się domem odziedziczonym po rodzicach stojącym w Brudnie, który rozbudował, unowocześnił i w którym od kilku lat mieszkał. Z sentymentu zachował resztki rodzinnego starego sadu. Sąsiedował przez miedzę z bocianią rodziną zwiastunem wiosny i symbolem wsi polskiej. Pozostawił bogatą spuściznę swego dorobku twórczego jako skarbnicę, z którą należy rzetelnie obcować. Powstała już dotychczas jedna praca magisterska omawiająca twórczość literacką naszego regionalisty. Teraz należałoby się zastanowić jak upamiętnić dorobek twórczy pisarza- regionalisty, być może organizując Izbę Pisarza.

Ceremoniał pogrzebowy był bardzo uroczysty. W kondukcje pogrzebowej uczestniczyli mieszkańcy Milkowa, Brudna i Parczewa, rodzina, przyjaciele, nauczyciele, koledzy przedstawiciele władz samorządowych Parczewa i powiatu, poczty sztandarowe parczewskich szkół, redakcje pism regionalnych „Ziemia Parczewska” i „Życie Parczewa”, przedstawiciele Związku Literatów Polskich z Lublina i wiele innych osób. Apolinary Nosalski spoczął w rodzinnym grobowcu w starej części cmentarza parafialnego w Parczewie.

Lechosław Płowaś

Matura...?!

„Ziemia Parczewska” porusza często sprawy młodych i artykuł będzie właśnie o ludziach młodych, a dokładnie o tegorocznych maturzystach.

Ten tekst piszę na lekcji matematyki, ale mam nadzieję, że Pani Profesor mi wybaczy! Dlaczego zebrało mnie na sentymenty właśnie w szkole? Otóż już za tydzień (!) zaczynamy Nasz, tj. maturzystów największy egzamin życia. Dokładnie za siedem dni, a więc za 198 godzin podchodzę do egzaminu ustnego z języka angielskiego. Przerazenie jest tym większe, im mniej czasu zostaje do tego sądnego dnia.

„Nie matura, lecz chęć szczerą z Ciebie bohatera” powiedzenie to nabrało dla nas w ostatnich dniach nowego, jakże podnoszącego na duchu, znaczenia. Nasz lęk przed egzaminami nie wynika z braku przygotowania, lecz niepewności i coraz większych... wątpliwości.

Nowa Matura bo tak teraz nazywa się ten egzamin dojrzałości, już w swojej nazwie przeraża, gdyż jest... nowa. Nowa, tzn. taka, że w sumie nikt nic nie wie.

Większość Naszych Czytelników ma już maturę za sobą, więc doskonale wiedzą, co teraz my czujemy. Pocieszenie Nas słowami, że takie matury to codzienność na studiach jest naprawdę podbudowujące, ale trzeba pamiętać, że na te studia trzeba się najpierw dostać.

Kończy się kolejny etap Naszego życia, a więc szkoła średnia. Chcemy z wielkim impetem i siłą wkroczyć w dorosłe, studenckie życie, dlatego tak ważna jest dla Nas matura, od której zależy Nasza przyszłość. I dlatego tak bardzo chcemy zdać ją jak najlepiej. Robimy ku temu następujące kroki: kupujemy tony książek i opracowań, uczęszczamy na dodatkowe lekcje i korepetycje, robimy ściągę... tzn. notatki, a przede wszystkim przygotowujemy się psychicznie. Całodobowe modły w kościele i lekcje jogi nie są dla Nas czymś nowym, gdyż jak się nic (jeszcze!) nie wie, to pozostaje jedynie uciec się do Niebios.

Matura ma także wpływ na stan Naszego zdrowia. Hektolitry kawy, nieprzespane noce spędzone z nosem w książkach, niedożywienie z powodu braku czasu, lub przeciwnie problemy żołądkowe spowodowane jedzeniem na szybko produktów wątpliwej świeżości. Przez najbliższy tydzień czeka Nas izolacja od świata zewnętrznego. Wyłączamy telefony, zapominamy o TV i radiu (nie wspominając o komputerze), zamykamy pokój na cztery spusty i w głowie mamy już tylko solidne przygotowanie do egzaminów.

Jaki jest więc sens takiego ascetycznego podejścia do sprawy? A no taki, że po świetnie zdanej maturze będziemy mogli przebierać w ofertach renomowanych uczelni. I tego właśnie Nam wszystkim z całego serca życzę!

Adam Kościńczuk

Z działalności „Stokrotki”

Parczewskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych, Ich Rodzin i Przyjaciół „Stokrotka” prowadzi swą działalność od 8 sierpnia 2003 roku i zajmuje poczesne miejsce wśród organizacji pozarządowych działających na terenie powiatu Parczewskiego.

Głównym celem Stowarzyszenia jest ochrona praw osób niepełnosprawnych i promowanie idei integracji. Organizacja realizuje program pomocy skierowanej do rodziców i opiekunów osób sprawnych inaczej. Na szeroką skalę organizujemy akcję informacyjną, aby jak najliczniejsze kręgi ludzi, których dotknęła niepełnosprawność, otrzymywali rzetelne informacje dotyczące ich praw i możliwości korzystania z programów realizowanych m.in. przez PFRON.

Szereg podejmowanych działań obejmuje daleko pojętą sferę integracji dzieci i młodzieży sprawnej inaczej ze środowiskiem zdrowych rówieśników.

Wśród zorganizowanych uroczystości oraz imprez należy wymienić:

„Andrzejki integracja wokół tradycji” listopad 2003, zimowisko integracyjne „Wesołe ferie” luty 2004, „Dzień Dziecka” Makoszka 2004, wyjazd integracyjny do Zagłębia lipiec 2004, „Jestem bezpieczny” impreza integracyjna październik 2004, „Andrzejki” listopad 2004, „Mundurowi dzieciom”

zabawa karnawałowa.

Przeprowadzono także zbiórkę pieniędzy na zakup pompy insulinowej dla naszej podopiecznej 2004r. Obecnie prowadzimy akcję mającą na celu zgromadzenie funduszy na zakup implantu ślimakowego dla Karoliny Stolarczyk, która cierpi na głęboki niedosłuch. Można dokonywać wpłat na konto B.S. Parczew 258042006002291420000010.

Z pomocą księdza proboszcza Tadeusza Lewczuka zorganizowaliśmy świetlicę terapeutyczną, w której na cotygodniowych spotkaniach pracują wolontariuszki pracownicy Powiatowej Poradni Psychologiczno Pedagogicznej z naszymi niepełnosprawnymi dziećmi. Nawiązaliśmy także współpracę ze Studium Medycznym. Słuchacze tej placówki w ramach praktyki terapii zajęciowej odwiedzają rodziny, w których wychowuje się młodzież niepełnosprawna i prowadzą z nimi zajęcia.

Doskonale układa się współpraca Stowarzyszenia z Powiatową Biblioteką Publiczną- Centrum Kultury w Parczewie. Pracownicy tej placówki zawsze chętnie podejmują działania, wspierając nasze inicjatywy, służą radą i pomocą naszemu Stowarzyszeniu.

W roku 2005 planowany jest blok imprez o charakterze integracyjnym, przewiduje się szereg konkursów, w

których uczestniczyć będą zarówno zdrowe dzieci jak też i te dotknięte przez los.

„Dzień Dziecka” 04.06.2005, plener rzeźbiarski (udział osób niepełnosprawnych) Jabłoń (lipiec) 2005, plener malarski (udział osób niepełnosprawnych) Sosnowica (lipiec) 2005, warsztaty teatralne (udział osób niepełnosprawnych) Parczew (lipiec) 2005, „Zawsze bezpieczny” impreza integracyjna Parczew (wrzesień) 2005, „Andrzejki” impreza integracyjna Parczew (listopad) 2005, „Mundurowi dzieciom” zabawa karnawałowa Parczew.

Organizatorami tych imprez będą:

Parczewskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych Ich Rodzin i Przyjaciół „Stokrotka”, Powiatowa Biblioteka Publiczna- Centrum Kultury w Parczewie, NSZZ Policjantów w Parczewie, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Parczewie, Gimnazjum Publiczne im. Władysława Jagiełły w Parczewie.

Zapraszamy do współpracy wszystkich tych, którzy rozumieją potrzebę integracji, którym nieobojętny jest los osób sprawnych inaczej.

Krystyna Jaśkiewicz
Wiceprezes Stowarzyszenia „Stokrotka”

Podsumowanie konkursu plastycznego organizowanego przez Bibliotekę Pedagogiczną w Parczewie

Biblioteka Pedagogiczna w Parczewie zorganizowała konkurs plastyczny z okazji Międzynarodowego Dnia Książki dla Dzieci (przypadającego 2 kwietnia, w dzień urodzin H. Ch. Andersena), w którym mogli uczestniczyć uczniowie szkół podstawowych z gminy Parczew: Szkoła Podstawowa nr 1 i Szkoła Podstawowa nr 2 w Parczewie, Zespół Placówek Szkolnych w Przewłocze oraz Szkoła Podstawowa w Tyśmienicy.

Tematem pracy była ulubiona postać literacka lub ilustracja do ulubionej książki. Konkurs przebiegał dwuetapowo, najpierw etap w szkołach, a później w Bibliotece. Prace oceniano w trzech kategoriach wiekowych. Nad całością przebiegu etapu szkolnego czuwały w poszczególnych szkołach: Maria Nastaj z SP nr 1, Wiesława Kopik z SP nr 2, Agnieszka Puła z ZPS w Przewłocze i pani Renata Stawicka z SP w Tyśmienicy. W etapie szkolnym wyłoniono po 30 prac w każdej kategorii wiekowej.

Zwycięzców konkursu wyłoniła komisja w składzie: przewodnicząca Agata Oleksiewicz nauczyciel plastyki Gimnazjum w Parczewie oraz członkowie: Urszula Dziewulska bibliotekarz z działu dziecięcego M-G Biblioteki Publicznej, Wiesława Tazbir prezes Oddziału Powiatowego ZNP i Anna Oleszczuk kierownik Filii Biblioteki Pedagogicznej. Komisja miała trudny orzech do zgryzienia, gdyż wszystkie prace były kolorowe, ciekawe, wykonane starannie, z wielką pomysłowością i wyobraźnią przy zastosowaniu różnych technik plastycznych.

Wśród 90 prac, które wpłynęły, decyzją komisji wyłoniono następujące prace:

I kategoria wiekowa (klasy 0-1)

1. Sebastian Zmysłowski „Kubuś Puchateka”

klasa „0” SP nr 2

2. Amelia Ciok „Czerwony Kapturek” klasa „0” SP nr 2

3. Michał Turek „Dziewczyna z zapalkami” klasa I ZPS w Przewłocze

Wyróżnienia:

Agnieszka Borska klasa „0” SP nr 2, Izabela Małysz klasa „0” SP w Tyśmienicy, Patryk Skowronek klasa „0” SP nr 1, Wiktoria Szewczyk klasa „0” ZPS w Przewłocze

II kategoria wiekowa (klasy II-III)

1. Paulina Chwałczuk „Calineczka” klasa III ZPS w Przewłocze

2. Karolina Szymczak „Królowa Śniegu” klasa III SP w Tyśmienicy

3. Gabriela Czerniak „Kubuś Puchatek” klasa III SP nr 2

Wyróżnienia:

Elżbieta Bzoma klasa II SP w Tyśmienicy, Katarzyna Filipczuk klasa II SP w Tyśmienicy, Aleksandra Jarmuł klasa III ZPS w Przewłocze, Angelika Kawecka klasa III SP nr 2

III kategoria wiekowa (klasy IV-V)

1. Beata Ludwińska „Ferdynand Wspaniały” klasa IV SP nr 1

2. Kinga Nowicka „20 tysięcy mil podmorskiej żeglugi” klasa IV SP nr 1

3. Adam Turek „Pinokio” klasa V ZPS w Przewłocze

Wyróżnienia:

Karolina Chilczuk klasa IV SP nr 1, Łukasz Klamczyński klasa V SP nr 1, Natalia Lewandowska klasa V ZPS w Przewłocze, Karolina Ochęduszko klasa IV SP nr 1, Agata Stajniak klasa IV SP nr 1, Mateusz Walczyna klasa IV SP nr 1

W czwartek 14 kwietnia 2005 roku wszyscy nagrodzeni i wyróżnieni wraz z opiekunami przybyli do nowej siedziby biblioteki przy ulicy Szpitalnej 1c na uroczystość rozdania nagród.

Przewodnicząca komisji, p. Agata Oleksiewicz wraz z kierownik biblioteki Anną Oleszczuk wręczyły zwycięzcom dyplomy oraz nagrody książkowe ufundowane przez organizatora. Inni uczestnicy otrzymali również dyplomy uczestnictwa, a wszyscy autorzy prac kolorowe zakładki do książek.

Piękne kolorowe dyplomy, które zachwyciły dzieci zostały zaprojektowane przez p. Annę Steć z SP nr 2 a wydrukowano je dzięki uprzejmości Urzędu Miasta i Gminy w Parczewie.

Uczniowie z Przewłoki przygotowali krótką część artystyczną, którą zaprezentowali na zakończenie uroczystości. Otrzymali zasłużone oklaski za wykonanie i piękne stroje nawiązujące do znanych postaci bajkowych.

Wszystkie dzieci zwiedziły również lokal biblioteki, łącznie z tymi pomieszczeniami, które są niedostępne dla czytelników.

Na zakończenie jeszcze raz pogratulowano zwycięzcom oraz nauczycielom, pod kierunkiem których powstały te piękne prace. Impreza była udana i dzieci wyszły z biblioteki zadowolone.

Prace można było obejrzeć w siedzibie Biblioteki Pedagogicznej do końca kwietnia.

Sylvia Gremplewska, Anna Oleszczuk

Zachęcamy również uczniów szkół ponadpodstawowych powiatu parczewskiego do wzięcia udziału w **konkursie na ekslibris biblioteki**. Szczegółowy regulamin jest dostępny w siedzibie biblioteki oraz szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Babcie i Dziadków kochamy przez cały rok

W Publicznej Małej Szkole Podstawowej w Cichostowie uczniowie bardzo aktywnie przez cały rok szkolny biorą udział w przeróżnych akademiach. 29 stycznia występowały na spotkaniu noworocznym w Gminnym Ośrodku Kultury w Milanowie. Zaprezentowały tam inscenizację pt. „Życzenia noworoczne”. 8 lutego w Kopinie na spotkaniu Wójtów i Burmistrzów Południowego Podlasia przedstawiły inscenizację pt. „Dary Nowego Roku”

W związku z tym, iż Dzień Babci i Dziadka wypadł podczas ferii zimowych, a uczniowie w tym czasie nie zdążyli przygotować się do tego święta, przełożono je dopiero na 23 lutego.

Było to kolejne wspaniałe spotkanie wnuków z babciami i dziadkami. Dzieci przygotowały bardzo ładną i ciekawą część artystyczną: klasy „O”-I przedstawienie pt. „Babcie bywają różne”, a klasy II i III - „Niespodzianka dla Babci i Dziadka”. Na zakończenie złożyły życzenia i wręczyły własnoręcznie wykonane na zajęciach upominki. Babcie i dziadkowie byli bardzo zadowoleni, wręcz szczęśliwi z tak miłego spotkania przy cieście, kawie i herbacie.

„Mała Szkoła” w Cichostowie to nie tylko praca nauczycieli z dziećmi. Szkoła jest ośrodkiem życia kulturalnego wsi Cichostów i Okalew, gdzie możemy wspólnie się spotkać i powspominać dawne



czasy, gdy sami uczęszczaliśmy do szkoły. Cieszy mieszkańców to, że ich praca przy budowie tej szkoły nie poszła na marne i mogą w niej uczyć się nasze kochane wnuczka. Jest to zasługa pani dyrektor Renaty Kamińskiej i pozostałych nauczycieli pracujących w szkole p. Sylwii Oleksiuk i p. Krystyny Donicy, prezesa Stowarzyszenia p. Jacka Dymickiego oraz rodziców, którzy wkładają wiele wysiłku i pracy dla wspólnego dobra dzieci. Jesteśmy im za to wdzięczni.

K. Aleksandrowicz

Czy wiesz co jesz ?

W naszym codziennym jadłospisie znajdują się różnorodne produkty spożywcze w różnych proporcjach, czasami właściwych, a czasami niewłaściwych. Przyrządzając posiłki powinniśmy zwracać większą uwagę na skład potraw. Zawsze powinna znajdować się w nich duża ilość warzyw i owoców zaś mniejsza zawartość węglowodanów, tłuszczów zwierzęcych oraz soli. Te ostatnie składniki są przyczyną wielu chorób m.in. nadwagi, nabytej cukrzycy, miażdżycy i nadciśnienia tętniczego. Informacje te są dla nas wszystkich znane jednak mało przestrzegane w codziennym menu. Przyzwyczailiśmy się do wielu mitów i stereotypów, które w naszym przekonaniu są prawdziwe, ale rzeczywistość jest inna. Oto kilka przykładów takich mitów:

* **Należy smażyć potrawy na oleju to nieprawda, należy smażyć wyłącznie na smalcu.** Olej w wysokiej temperaturze wytwarza rakotwórcze dioksyny (ich ilość jest tym większa im częściej smaży się na tym samym oleju). Olej powinno się używać tylko w stanie naturalnym m.in. jako dodatek do sałatek.

* **Pieczywo należy smarować margaryną to mit, powinno się używać masła produktu naturalnego** (margaryna jest tłuszczem zmodyfikowanym chemicznie, wzbogaconym licznymi konserwantami).

* **Pieczywo białe, pszenne jest zdrowsze i lepiej przyswajalne przez organizm to nieprawda, chleb żytni razowy jest zdrowszy,** ponieważ zawiera witaminy z grupy B - dużo błonnika, co ułatwia perystaltykę jelit. Chleb pszenny i bułki są doskonałą pożywką dla rozwoju grzybów pleśniowych.

* **Często spożywa się mięso w**

różnej postaci łączone z ziemniakami jest to błąd żywieniowy, ponieważ nie należy łączyć białka z węglowodanami. Mięso powinno się jeść wyłącznie z warzywami.

Oto kilka innych porad żywieniowych, które warto zastosować w swoim jadłospisie:

* Spożywaj duże ilości ryb - tłuszcze rybie są bardzo zdrowe i w pełni przyswajalne przez organizm. Mięso rybnie jest bogate w aminokwasy egzogenne i zawiera duże ilości

* Warzywa i owoce staraj się spożywać w postaci surowej, gotowane tracą większość witamin i składników mineralnych.

* Jedz pomidory i buraki - zawierają one naturalne przeciwutleniające (pomidory witaminę A i likopen, buraki zaś antocjan), związki te wymiatają z organizmu wolne rodniki zwalniając tempo starzenia się komórek i tkanek oraz działają przeciwnowotworowo.

* Staraj się jeść dużo kiszzonej kapusty, ale bez oleju, tylko z marchewką - kapusta jest rezerwuarem dużej ilości pożytecznych bakterii dla naszego przewodu pokarmowego.

* Unikaj nadmiaru białka i tłuszczu, zwłaszcza sera żółtego, soi i przetworzonych produktów mlecznych, ponieważ osłabiają czynności tarczycy (dotyczy to głównie osób dorosłych).

* Unikaj nadmiaru cukrów, cukier nie ma żadnej wartości odżywczej, jest wysokokaloryczny i sprzyja otyłości, miażdżycy i cukrzycy.

Jedz produkty gruboziarniste - głównie kaszę gryczaną i jęczmienną, chleb razowy z nasionami słonecznika, duże ilości orzechów, pestek słonecznika, dyni oraz innych produktów zbożowych, ponieważ zawierają duże ilości cynku, witamin z grupy B, co polepsza funkcjonowanie układu nerwowego i pokarmowego, poprawia wygląd skóry, włosów i paznokci.

Kupując produkty, zwłaszcza takie, w których nie ma przetłumaczonych opisów, należy zawsze zwracać uwagę na dwie rzeczy:

1. Termin przydatności do spożycia.
2. Symbole konserwantów, barwników i dodatków

Symbole są zawsze oznaczone literą E i trzycyfrową liczbą.

Zebrała i opracowała: Anna Burzec

KUPUJ !!! ŚRODKI NIESZKODLIWE !!!

E 100, E 101, E 140, E 160, E 161, E 163, E 170, E 174, E 175, E 200, E 201, E 202, E 203, E 236, E 237, W 238, E 260, E 262, E 263, E 270, E 280, E 282, E 300, E 301, E 302, E 304, E 305, E 306, E 307, E 308, E 309, E 322, E 325, E 326, E 327, E 331, E 332, E 333, E 334, E 336, E 337, E 400, E 401, E 402, E 403E 404, E 406, E 409, E 410, E 411, E 413, E 414, E 420, E 421, E 422, E 471, E 472, E 473, E 475, E 480.

NIE KUPUJ !!! BARDZO NIEBEZPIECZNE !!!

E 102, E 110, E 120, E 123, E 124, E 127

NIE KUPUJ !!! ZAKAZANE !!!

E 105, E 108, E 111, E 121, E 125, E 126, E 130, E 152, E 181

NIE KUPUJ !!! RAKOTWÓRCZE !!!

E 131, E 142, E 210, E 211, E 212, E 213, E 214, E 215, E 117, E 239, E 330, E 339

fosforu, które wpływają na lepsze funkcjonowanie mózgu. Ostatnie badania dowodzą, że spożywanie ryb morskich zmniejsza ryzyko zachorowania na chorobę Alzheimera.

* Używaj dużej ilości cebuli i czosnku - zawarta w nich allicyna działa bakteriobójczo i wirusobójczo, jest doskonałym lekarstwem na przeziębienia i choroby grypopodobne, działa profilaktycznie.

Czym jest wirusowe zapalenie wątroby typu A?

Wirusowe zapalenie wątroby (WZW) typu A, tzw. żółtaczką pokarmową to jedna z najczęściej występujących chorób zakaźnych na świecie. Wywołuje ją wirus HAV (*Hepatitis A Virus*), przenoszony drogą pokarmową. Stąd też potoczna nazwa choroby - żółtaczką pokarmową, czy żółtaczką typu A.

Do zachorowania może dojść poprzez spożycie zanieczyszczonej wirusem wody pitnej lub mytych w niej owoców i innych surowych pokarmów. Często do zakażenia dochodzi także poprzez bliski kontakt z osobą zakażoną w bezobjawowym stadium choroby, gdy nie jest jeszcze świadomą infekcji. Szczególnie narażone na infekcje są osoby podróżujące. Szacuje się, że ryzyko zachorowania na WZW typu A wśród podróżujących jest 100 razy większe niż ryzyko zachorowania na dur brzuszny i 1000 razy większe niż ryzyko zachorowania na cholera. Wiele osób mogłoby uniknąć zachorowania na tzw. żółtaczkę pokarmową, gdyby przestrzegało starej kolonialnej zasady: "ugotuj, obierz lub... zapomnij (o jedzeniu)", ale tak naprawdę - wystarczy się zaszczepić.

Z uwagi na niską odporność immunologiczną populacji, szczególnie u dzieci i młodzieży rośnie ryzyko wybuchu epidemii WZW typu A. W Polsce blisko 93% dzieci do 15 roku życia nie ma przeciwciał chroniących przed żółtaczką pokarmową. Choroba szczególnie łatwo

rozprzestrzenia się w dużych skupiskach, takich jak żłobki, przedszkola i szkoły.

Na zakażenie żółtaczką typu A narażeni są szczególnie ludzie aktywni, młodsi, często podróżujący. Wcale nie musimy wybierać się w egzotyczne podróże, w dalekie kraje, wirus czyha również w tak lubianych miejscach letniego wypoczynku, jak kraje basenu Morza Śródziemnego, a nawet w naszych polskich kurortach. Od 1990 do 1999 roku odsetek nieodpornych wśród osób do 30-tego roku życia wzrósł z 42% do ponad 70%. Co oznacza, że znakomita większość młodych osób zachoruje na WZW typu A, jeśli będzie miała kontakt z wirusem. Choroba wyłącza z życia zawodowego na około pół roku, kto w tych czasach może sobie pozwolić na taką przerwę w pracy?

Leczenie wirusowego zapalenia wątroby typu A jest długie i uciążliwe, często wymaga hospitalizacji. U około 10-20% zakażonych następuje nawrót choroby, której objawy mogą utrzymywać się nawet do pół roku.

Konsekwencjami WZW typu A mogą być także żółtaczką cholestatyczną, zaburzenia hematologiczne, aplazja szpiku, ostra niewydolność nerek, a nawet ostra niewydolność wątroby prowadząca do zgonu. Najskuteczniejszą metodą zapobiegania chorobie są szczepienia. Aby zapewnić sobie długotrwałą ochronę należy przyjąć dwie

dawki szczepionki podane w odstępie 6-12 miesięcy. Dzieci można szczepić po ukończeniu pierwszego roku życia.

Dostępna jest także tzw. szczepionka skojarzona, zabezpieczająca przed zachorowaniem zarówno na żółtaczkę pokarmową (WZW typu A) jak i wszczeniową (WZW typu B). Należy przyjąć 3 dawki takiej szczepionki, przy czym drugą podajemy po miesiącu od pierwszego szczepienia, a trzecią po upływie 6 miesięcy. W Stanach Zjednoczonych, Izraelu, Włoszech i Hiszpanii szczepienia przeciwko WZW typu A są obowiązkowe, w naszym kraju należą do szczepień zalecanych. Polski Program Szczepień Ochronnych rekomenduje je dzieciom w wieku przedszkolnym i szkolnym, osobom wyjeżdżającym do krajów o wysokim ryzyku zachorowania na WZW typu A, osobom pracującym przy produkcji i dystrybucji żywności. Ponadto w wielu krajach szczepienie to jest rekomendowane we wskazań klinicznych i epidemiologicznych osobom z przewlekłymi schorzeniami wątroby, pracownikom służby zdrowia, pracownikom służb miejskich, mieszkańcom terenów narażonych na ryzyko wybuchu epidemii WZW typu A oraz terenów, gdzie epidemia znajduje się w początkowej fazie rozwoju.

65 LAT TEMU W RUDNIE

Dzień 30 maja 1940 roku dla wsi Rudno okazał się bardzo tragiczny.

Kilka dni wcześniej na torach kolejowych między Parczewem a Milanowem zginął w nieznanych okolicznościach jeden z Niemców kolonistów z Cichostowa. Kto był zabójcą, tego nie udało się ustalić. Winą obarczono mieszkańców wsi Rudno, nie chcąc tym samym dopuścić do pacyfikacji ludzi z Milanowa i Cichostowa.

Rankiem tego pamiętnego dnia do wsi Rudno wjechał samochód ciężarowy wypełniony Niemcami, co pewien czas zostawiając patrole na wsi i na polu. Z każdego domu zabierano schwytanych mężczyzn, ustawiając ich w trójki i z rękami założonymi na tył głowy, pędzono z obu krańców wsi w kierunku kościoła. Około południa przy kościele było ponad 150 osób w różnym wieku. Z plebanii zabrano księdza Romana Ryczkowskiego, a ze szkoły kierownika Antoniego Zagańczyka. Ponownie uformowano trójki i skierowano się drogą w stronę pobliskiego lasu.

Niektórych puszczono i kazano iść szybko do domu oraz nie wychodzić z niego aż do wieczora. Takie szczęście miał np. Franciszek Toczko i Karol Masłowski.



Podczas trzykrotnej selekcji wyłoniono grupę 51 osób (był w niej również ks. Ryczkowski), którą goniono w kierunku lasu. Byli przekonani, że czeka ich więzienie lub przymusowe roboty w Niemczech. Ucieczka była niemożliwa, gdyż byli otoczeni

przez żołnierzy. Następnie podzielono ich na trzy grupy i samochodem ciężarowym przewożono w głąb lasu, gdzie był już pogłębiony dół po wyrobisku żwiru.

Przywiezionym mężczyznom kazano stanąć przed dołem. Ksiądz Roman udzielał swym parafianom rozgrzeszenia, a później patrzył jak od strzałów padają martwi do mogiły. Po tym bestialskim mordzie Niemcy kazali mu wrócić do wsi, lecz on nie chciał. Został zabity i spoczął przy zabitych mieszkańcach Rudna.

30 kwietnia 1945 roku zwłoki pomordowanych ekshumowano i w żałobnym kondukcie przeniesiono na cmentarz parafialny w Rudnie. Na grobie stanął okazały pomnik, który ma symboliczne znaczenie: do postaci Pana Jezusa zwracają się zapłakane dzieci i matka z dzieckiem na ręku oraz klęczący przed Mistrzem ksiądz, którzy proszą o łaskę dla wszystkich pomordowanych mieszkańców wsi i dla tych, którzy zostali.

Zebrała i opracowała Małgorzata Semeńiuk

Pacyfikacja wsi Jamy

W dniu 7 marca 1944 roku przed wieczorem przyjechało wojsko niemieckie (najemne) w sile 85 żołnierzy. Zgłosili się do sołtysa, ażeby ich zakwaterować. Oznajmili iż mają dokonać obławy na partyzantów w Lasach Parczewskich. Nawet na „jutrzejszy” dzień zamówili furmanki we wsi Jamy, ażeby wyjechać „na lasy”.

Zarządzili, ażeby kolacja była „suta”. Nazbierali kur po wsi i przymuszono kilka kobiet – gospodyń, ażeby przyrządziły kolację. Chcieli sobie „popić” i wymieniali różne rzeczy (obuwie, koce itp.) za przynoszony „bimber”. Podjadłszy i popiwszy sobie, chcieli się zabawić z „kobietami”, przygotowującymi tą wieczorę. Kobiety w popłochu uciekały, zaś ich mężowie dali znać do stacjonującego w pobliżu oddziału partyzanckiego. Partyzanci ze swego sztabu leśnego przyszedli w sile 13 partyzantów – dowodził „Kolka” – Mikołaj Meluch.

Na warcie niemieckiej było 5 wartowników, zaś cała 80-tka była „zapita”. Partyzanci „zdjęli patrol” i rozpoczęto akcję. Część została zabita, reszta wzięta do niewoli, jednak 18 żołnierzy niemieckich uciekło do Ostrowa Lubelskiego i dali znać do Lubartowa do swego sztabu operacyjnego o zajściu.

Z rana następnego dnia przyjechał oddział niemiecki z Lubartowa pociągiem do stacji Gródek. W Gródku przymuszano chłopów, ażeby furmankami dowieźli do Jam oddział niemiecki w sile ponad 100 żołnierzy. Jechano „granicznikiem” – skrajem pół sąsiednich wsi (przeważnie krzakami,

zagajnikami) i okrążono wieś dookoła. Dołączyła się ta 18-tka „wymknięta” i oskarżyła, iż cała wieś Jamy to „partyzanci”, bowiem przy wczorajszej akcji wszyscy nazywali się po imieniu.

Rozpoczęła się pacyfikacja wsi – strzelano, palono, łapano i popychano żywcem w płonące zabudowania niezależnie od wieku i płci, sztyletowano. Penetrowano każdą zagrodę, budynek, obejście, często zbierano w grupy i rozstrzeliwano. Czasami któryś z Niemców nie strzelał, jedynie „naganiał”, bowiem nie miał uprawnień. Rozstrzeliwali ubrani w czarne mundury i czapki, z trupimi główkami (egzekucyjnymi). Wieś Jamy cała została spalona i wszystko spłonęło – zabito 186 mieszkańców. W zamiarze mieli spacyfikować – spalić wieś Babianka, ale dzięki dziedzicze ocaleli mieszkańcy, bowiem tłumaczyła, iż cała ludność wsi pracuje dla niej w majątku – folwarku. Mąż dziedziczki (Majewski lub Łoński) został powołany w 1939r. na front – i jako oficer zginął w Katyniu. Po akcji – wojsko niemieckie opuściło wieś Jamy. W Lesie Babiańskim na skraju drogi stoi krzyż upamiętniający miejsce rozstrzelania przez hitlerowców 7 mieszkańców Jam. W 2002 r. w 58 rocznicę tego wydarzenia krzyż ten ufundował Antoni Abramik potomek jednego z rozstrzelanych. Na placu szkolnym we wsi Jamy stoi pomnik upamiętniający 186 ofiar pacyfikacji wsi Jamy w dniu 8 marca 1944 r. Wiadomości przekazał p. Tadeusz Piskorski z Władysławowa w owym czasie pracował ze swym ojcem we wsi Jamy przy stolارce u gospodarzy. Nadmienil, iż

mieszkańcy wsi Jamy przygotowani byli, ażeby wojnę przeżyć – poprzez zrobione różne kryjówki w budynkach, mieszkaniach, na podwórzach. Gospodarze przetrzymywali jeńców rosyjskich, którzy dołączali do oddziałów partyzanckich. Mieszkańcy Jam bardzo biedowali, nie udzielono im żadnej pomocy przy odbudowie i zagospodarowaniu, nie dano im też żadnego odszkodowania.

Lechosław Płowaś

Zesłanie Ducha Świętego

/Zielone Świątki/

Czas osobliwy, Zielone Świątki Misji Kościoła są to początki. Jest to najstarsze kościelne święto, Jakie z tradycji chrześcijańskiej wzięto Zesłanie Ducha, Ducha Świętego. Genezą wszakże jest święta tego Święto Ludowe, rodzime, polskie. Pamięta czasy, więc – apostołskie. Mówi nam o tym tradycja stara, Tam, gdzie lud prosty – to tam i wiara. Stąd właśnie owo Święto Ludowe, Acz starej daty, wszak postępowe. W Zielone Świątki się nam przyjęło. Wiemy już zatem, więc – skąd się wzięło? Kontynuujmy pradawny wątek. Godni tradycji Zielonych Świątek.

Wiktor Gadomski

Opowieści z nad Piwonii

PO OMACKU

Bywa czasem, że komuś przytrafi się wiele nieprzyjemna, choć zabawna dla otoczenia przygoda. Wspomina ją potem niezbyt chętnie, bądź wręcz zaprzecza, by miał z nią cokolwiek wspólnego. Taka przygoda przytrafiła się kiedyś jednej dziewczynie.

Dziewczęta zawsze, jak świat światem, nawet te najpiękniejsze lubiły poprawić lub choćby odrobinę podkreślić swoją urodę. Dawniej, gdy kosmetyki nie były tak rozpowszechnione i ogólnie dostępne jak dziś, na wsi niektóre dziewczyny podczerniały sobie brwi nadpalonym korkiem.

Przed wojną kosmetyki znajdowały się już w sprzedaży. Oczywiście najbardziej popularne nie tylko wśród dziewcząt były pachnące mydła toaletowe i woda kolońska. Niektóre dziewczyny kupowały sobie szminek, prawie każda zaś puder w okrągłym różowym pudełeczku z masy plastycznej. Używanie pudru wśród dziewczyn należało do dobrego tonu, było po prostu w modzie.

Właśnie z pudrem miała jedna dziewczyna przygodę, której potem ogromnie się wstydziła.

Dziewczyna nazywała się, powiedzmy, Magda. Nie jest to jej prawdziwe imię. Wydarzyło się to wprawdzie dosyć

dawno i dzisiaj jest ona już staruszką, jednakże nie ujawniamy jej. Miała słiczną buzię i wcale nie musiała używać pudru, ale...

Było to w adwencie. Magda umówiła się z przyjaciółką, że obie w niedzielę rano wybiorą się do kościoła na roraty. Wiadomo, roraty jest to pierwsza msza i z domu wychodzi się, kiedy jeszcze ciemno.

Gdy przyjaciółka zastukała do okna, Magda była gotowa.

- Już idę!

Zgasiwszy lampę, ruszyła ku drzwiom.

- Chwileczkę, przypudruję się tylko - przypomniała sobie i po omacku sięgnęła ręką na półkę.

Po chwili obie były na drodze.

W kościele panował półmrok. Wtedy jeszcze nie było elektrycznego światła i paliły się tylko świece. Słaby, migotliwy blask jedynie przy ołtarzu jako tako rozpraszał ciemność. Stopniowo jednak robiło się coraz widniej, w miarę jak za oknami świątyni rozjaśniał się dzień.

Opodal stali jacyś dwaj nieznanymi chłopcy. Magda w pewnej chwili spostrzegła, jak jeden szturchnął drugiego nieznacznie, po czym obaj na nią spojrzeli i uśmiechnęli się. Wzruszyła ramionami, ale było jej dość przyjemnie. Któż z dziewcząt nie lubi, jak chłopcy zwracają na nią uwagę?

Msza miała się ku końcowi, gdy przyjaciółka chwyciła ją niespodziewanie za łokieć.

- Chodź !... szepnęła i pociągnęła ją ku wyjściu.

Gdy wyszły, podała zdumionej Magdzie lustreczko.

- Magda, coś ty z siebie zrobiła! Cała jesteś sina, popatrz!

- Rany boskie!...

To dlatego chłopcy na nią patrzyli... Biedna dziewczyna wołałaby ciężko się

rozchorować albo wprost pod ziemię zapaść. Taki wstyd!

- Jakżeś ty to zrobiła?

- Wychodziłam... Złapałam pudełko po omacku i...

- Po omacku... No, i wiesz!

Wiedziała, jak to się stało. Parę dni temu do pustego pudełeczka po pudrze przesyłała farbkę do bielizny. Dzisiaj rano śpiesząc się, pomyliła po ciemku pudełeczka i oba policzki zrobiła na niebiesko.

Potem wcale nie chwaliła się tą przygodą. Serdeczna przyjaciółka także obiecała nikomu nie mówić. Ale rozniosło się. Mówiono o niej: to ta, co się po omacku maluje.

Ona zaś odtąd już nigdy nie używała pudru ani innych kosmetyków. Chyba w obawie, by się znów nie pomylić.

Apolinary Nosalski

Sylwetki nauczycieli

Zygmunt Teodorowicz urodził się 2 maja 1914r. w rodzinie robotniczej, w 1935 roku ukończył Seminarium Nauczycielskie w Leśnej Podlaskiej, w roku SZK. 1937-38 rozpoczął pracę nauczycielską w Publ. Szkole Powszechnej w Gościeradowie. Od 1 września 1938r. został przeniesiony do Szkoły Powszechnej w Miłkowie, gdzie pracował jako nauczyciel, a od 1940r. kierownik szkoły.

Mając przeszkolenie wojskowe jako ppor. rezerwy już w 1940r. rozpoczął działalność konspiracyjną w Związku Walki Zbrojnej na terenie gminy Siemień. Od 1941r. do połowy 1943r. był komendantem Rejonu I AK obejmującego teren gminy Siemień oraz dowódcą kilkunastoosobowej grupy dywersyjnej. Oficjalnie w tym czasie pracował w szkole w Miłkowie jako nauczyciel i kierownik szkoły. Od września 1943r. był dowódcą oddziału partyzanckiego AK w obwodzie Radzyń Podlaski. W partyzantce nosił pseudonim "Bej" oraz "Puchacz" i "Szczupak".

Przed operacją "Burza" w 1944r. został mianowany kapitanem, a potem awansowany do stopnia majora. Był dowódcą 4 kompanii 2 batalionu 35 pułku piechoty AK i jednocześnie zastępcą dowódcy 2 batalionu.

Za działalność konspiracyjną i zbrojną walkę z okupantem odznaczony został Orderem Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych oraz awansowany do stopnia podpułkownika.

Po wojnie zamierzał wrócić do zawodu nauczycielskiego. Zgłosił się, nawet przez jakiś czas był nauczycielem w Białej Podlaskiej. Niestety, spotkał go podobny los, jak innych oficerów i żołnierzy AK. Poszukiwany przez Urząd Bezpieczeństwa, musiał się ukrywać. Wyjechał na Ziemię Zachodnie. Wkrótce jednak został aresztowany i osadzony na Zamku w Lublinie. Następnie do 1956r. przebywał w więzieniu mokotowskim w Warszawie.

Trudy walk partyzanckich, a potem długoletnie więzienie podkopały zdrowie dzielnego żołnierza, nauczyciela i patrioty. Zmarł 27 października 1965r, przeżywszy zaledwie 51 lat.

Jako nauczyciel Zygmunt Teodorowicz był bardzo lubiany przez dziatwę szkolną. Pięknie grał na skrzypcach, prowadził chór szkolny. Piosenki, których uczył, śpiewane są przez społeczność miłkowską do dziś. Prowadził także działalność kulturalną i sportową wśród młodzieży, szczególnie w organizacji "Strzelec". Był ogromnie ceniony w środowisku, z którym związał się jeszcze bardziej, gdy tuż przed wybuchem wojny ożenił się z córką jednego z miłkowskich gospodarzy. Uczył patriotyzmu nie tylko słowem, lecz także osobistym przykładem, gdy wraz z nastaniem niemieckiej okupacji rozpoczął działalność konspiracyjną, a potem czynną walkę z wrogiem. Wielu mieszkańców Miłkowa, chłopców ze

"Strzelca", a także dziewcząt zasililo szeregi AK i walczyło w oddziale dowodzonym przez swojego wychowawcę.

Na koniec dodam tu osobista wzmiankę. Chodząc przed wojną do Szkoły Powszechnej w Miłkowie, byłem uczniem Zygmunta Teodorowicza, niestety tylko przez rok. Potem, gdy już sam zostałem nauczycielem, próbowałem Go naśladować.

Apolinary Nosalski

Apolinary Nosalski

(z tomu „Wiązanie światłem słowa”)

Rozpędzone dnia koło do mety już dobiegło. Do gniazd ptaki strudzone wracają na przełaj przez niebo.

Mgła siwe płachty od rzeki rozkłada na łąkach i polach, by je potem zamienić w pełne mroku jeziora.

Cicho po stopniach zmierzchu noc zstępuje na ziemię, by zdjąć ludziom i ptakom dnia pracowite brzemię.

Fundacja Rozwoju Lubelszczyzny zaprasza na

BEZPŁATNE SZKOLENIA DLA OSÓB BEZROBOTNYCH I ROLNIKÓW

Osoby bezrobotne zapraszamy do wzięcia udziału w bezpłatnych szkoleniach realizowanych w ramach projektu PHARE 2002 „Promocja Zatrudnienia i Rozwój Zasobów Ludzkich, Województwo Lubelskie.

Projekt skierowany jest do 1200 osób bezrobotnych. W tej grupie znajdują się absolwenci, osoby bezrobotne chcące założyć własną firmę oraz osoby zagrożone bezrobociem z terenu województwa lubelskiego.

W ramach programu realizowane będą usługi doradcze, szkoleniowe, **płatne staże**, praktyki w zakładach pracy, a także pomoc w znalezieniu pracy.

Wszyscy uczestnicy szkoleń otrzymają:

1. zwrot kosztów dojazdu na zajęcia,
2. dodatek szkoleniowy w wysokości 20% zasiłku dla osób bezrobotnych, a w przypadku absolwentów, do wysokości 80% zasiłku dla osób bezrobotnych,
3. materiały szkoleniowe,
4. poczęstunek w trakcie zajęć grupowych.

Przykładowe tematy szkoleń oferowane w ramach programu to:

- „Pracownik administracyjno- biurowy z umiejętnością obsługi sekretariatu z językiem angielskim”,
- „Pracownik działów księgowości, kadr i plac z obsługą komputera”,
- „Pracownik księgowo- finansowy z umiejętnością prowadzenia rozliczeń projektów w ramach programów strukturalnych”,
- „Specjalista ds. projektów europejskich z językiem angielskim”,

Osoby chcące założyć własną działalność gospodarczą będą mogły skorzystać ze szkoleń ogólnobiznesowych oraz szkoleń branżowych przedstawiających kierunki rozwoju gospodarczego regionu i specyfikę poszczególnych branż.

Fundacja Rozwoju Lubelszczyzny realizuje także projekty skierowane do mieszkańców obszarów wiejskich; organizowane są szkolenia dla rolników oraz grup producenckich. Oferta Fundacji obejmuje następujące cykle szkoleń dla rolników:

• **Dobrostan (utrzymanie) zwierząt w warunkach zgodnych ze standardami europejskimi,**

• **Rachunkowość w rolnictwie wraz z podatkiem VAT**

Dzięki funduszom pochodzącym z Sektorowego Programu Operacyjnego Restrukturyzacja i Modernizacja Sektora Żywnościowego rolnicy uzyskują za pośrednictwem Fundacji bezpłatną pomoc w wypełnianiu wniosków.

Fundacja Rozwoju Lubelszczyzny prowadzi działalność doradczą i konsultingową dla firm i jednostek samorządu terytorialnego. Proponujemy między innymi:

1. opracowywanie strategii rozwoju oraz programów rozwoju lokalnego, wieloletnich planów inwestycyjnych i finansowych dla gmin i powiatów,
2. opracowywanie programów ochrony środowiska i zagospodarowania odpadów,
3. pomoc w przygotowaniu wniosków o środki z funduszy strukturalnych UE,
4. opracowywanie projektów dotyczących rozwoju lokalnego we współpracy z różnymi partnerami społecznymi.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do :

siedziby Fundacji

ul. Lubartowska 74 A, I p

20- 094 Lublin

tel.: (081) 710 19 00 fax.: (081) 710 19 01; w godz. 8.00 16.00

www.fundacja.lublin.pl, e-mail: biuro@fundacja.lublin.pl

Filii Fundacji w Parczewie

ul. Żabia 24 I p.

21-200 Parczew

tel/fax.: (083) 355 14 01 w godz 8.00 14.00

e-mail: parczew@fundacja.lublin.pl

Miłków w Gdańsku

W dniach 9 10. 04. 2005r. w Gdańsku w Centrum Szkolenia Polskiego Związku Szkolenia Tenisa Stołowego odbył się XXII Ogólnopolski Turniej o Puchar „Przeglądu Sportowego” i PZTS, traktowany jako nieoficjalne Mistrzostwa Polski w kategorii żaków (kl IV i młodsi). Jedną z zawodniczek naszego województwa była uczennica Szkoły Podstawowej w Miłkowie **Ewelina Szczygielska**. Znalazła się ona w reprezentacji woj. lubelskiego po zdobyciu tytułu mistrzyni województwa w dniu 19.03.2005r.

Do gier kwalifikacyjnych przystąpiło 43 zawodników z terenu całego kraju. Ewelina w turnieju głównym zajęła VIII miejsce w Polsce.

Nasi młodzi zawodnicy i zawodniczki swoje umiejętności zdobywają ćwicząc pod okiem opiekuna UKS „Tajfun” Zbigniewa Serafina. Mamy nadzieję, że odnoszone sukcesy w zawodach wojewódzkich, a także udany sportowy debiut w skali kraju będą zachętą do dalszej pracy dla opiekuna. Wierzymy również, że wzrośnie zainteresowanie tenisem stołowym wśród uczniów.

G. Jaszcz



Ewelina Szczygielska pierwsza z prawej

KGW w Żminnem

W miejscowości Żminne gm. Siemień reaktywowano działalność Koła Gospodyń Wiejskich. W zebraniu inauguracyjnym wzięło udział 11 osób. Uczestniczyli w nim: radny gminy Siemień Jan Hawryluk oraz przedstawiciele GOK z Siemienia. Na zebraniu wybrano nowy zarząd KGW w składzie:

Przewodnicząca Krystyna Michaluk, zastępca - Anna Michaluk, sekretarz - Maria Danielkiewicz i skarbnik - Grażyna Fijewska. KGW ma zamiar uaktywnić środowisko w swojej wsi, głównie poprzez promocję miejscowości i pokazanie własnej kultury i tradycji. /rk/

VI Memoriał im. R. Tymosiewicza

1 maja w Milanowie odbył się już VI Memoriał im. Ryszarda Tymosiewicza w piłce nożnej. W tym piłkarskim spotkaniu wzięło udział cztery drużyny, rozgrywając mecze pomiędzy sobą o puchar Prezesa LKS za zdobycie I miejsca w turnieju. Klasyfikacja końcowa turnieju przedstawia się następująco:

- miejsce 1 reprezentacja Księży Diecezji Podlaskiej
- miejsce 2 LKS Milanów
- miejsce 3 „Wodnik” Uścimów
- miejsce 4 reprezentacja Nadleśnictwa Radzyń Podlaski

Królem strzelców turnieju został **Leszek Chilimoniuk**, najlepszym bramkarzem **Andrzej Daszczyk**, puchar Fair Play turnieju zdobyła drużyna „Wodnik” Uścimów.

Zarząd LKS Milanów wniosł o nadanie odznaczeń państwowych i odznak, zasłużonym działaczom i zawodnikom naszego Klubu. Otrzymali je:

Złoty Krzyż Zasługi

Jan Michaluk (po raz 2), Wincenty Lejczyk

Złota Odznaka Honorowa PZPN

Jan Michaluk

Złota Odznaka Honorowa LZPN

Grzegorz Końko, Krzysztof Spiczyński, Marian Surowiec, Zbigniew Żyro

Srebrna Odznaka Honorowa LZPN

Grzegorz Bożym, Tadeusz Gołębiowski, Bogdan Jaszczuk, Marian Mikitiuk, Tomasz Podgajny, Karol Romaniuk, Piotr Trochunowicz, Roman Trochunowicz, Wojciech Tymosiewicz, Stanisław Ziółkowski.

Zasłużony Działacz LZS

Andrzej Wysocki, Janusz Bożym, Artur Jaszczuk, Piotr Adamowski, Andrzej Jaszczuk, Aleksander Szczurowski, Zbigniew Zawisza.

Odnaczenia wręczyli Dyrektor Biura Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego Pan **Krzysztof Daszyński**, przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego Pan **Przemysław Zalewski**, sekretarz LZPN Pan **Stanisław Sachajko**, Wójt Gminy Milanów **Marek Siuciak**, kierownik wydziału Oświaty i Kultury Fizycznej Starostwa Powiatowego **Jan Najs** oraz Prezes LKS **Janusz Bożym**.

J. P.



Drużyna Księży Diecezji Siedleckiej (u góry) i LKS Milanów (u dołu) z proboszczem parafii Milanów



OGŁOSZENIE

1. Kredyty gotówkowe (minimalny dochód 500 zł) bez opłat i poręczyteli.

Gotówka w 48 godzin!

Parczew ul. Kolejowa 1 k/Biedronki

Tel: 354-19-24; 0-600 039 569

2. Nowość!!! Kredyt samochodowy „Od ręki”

- bez pośrednictwa (prowizji) autokomisu!

- bez ograniczeń wieku pojazdu
- bez zaświadczeń o dochodach!!!
- bez AC
- tylko 10% wpłaty!!!!

Parczew, ul. Kolejowa 1 k/Biedronki

Tel: 354-19-24; 0-603 458 348

Kącik szaradziarski nr 4/36 Logogryf

Rozwiązanie należy przesłać do dnia 5. 06. 2005 r. na adres redakcji: 21-200 Parczew ul. Żabia 24 z dopiskiem „Logogryf”. Wylosowaną nagrodę książkową prześlemy pocztą. N.J.

Rozwiązanie logogryfu nr 2/34/ „Dębowa Kłoda” Nagrodę wylosowała Pani Krystyna Szpak z Dębowej Kłody.

Z liter w oznaczonych kolumnach pierwszej i piątej należy odczytać rozwiązanie.

Hasła do rozwiązania:

1. szczególne uczucie
2. strona w księgowości
3. pachnący krzew
4. odległość w szeregu
5. odwiedziny
6. spirytus

1					
2					
3					
4					
5					
6					

W obiektywie

Powiatowa liga piłki siatkowej LZS



Starosta Parczewski W. Węzgraj wręcza puchar dla drużyny z Czemiernik



Wójt Gminy Siemień J. Styczyński wręcza puchar kapitanowi drużyny policji z Parczewa



Sekretarz Gminy w Siemieniu S. Dawidek wręcza puchar drużynie Nadleśnictwa z Sosnowicy



V-ce Przewodnicząca RP LZS w Parczewie Z. Łasocha wręcza puchar dla drużyny LO Parczew

Zakończenie Powiatowej Ligi Piłki Siatkowej sezon 2004/05



Rodzinne zdjęcie uczestników ligi



Trofea dla uczestników ligi

Foto: Ryszard Kwiatek

Wydawca:
Zespół redakcyjny:

Adres redakcji:

Współpraca:
Druk i skład:

Parczewskie Stowarzyszenie Twórców i Animatorów Kultury w Parczewie.
Mieczysław Bielski, Jan Najs (redaktor wydania), Stanisław Jadczak (red. naczelny)
Apolinary Nosalski, Bogumiła Sarnowska, Lechosław Płowaś.
21-200 Parczew, ul. Żabia 24, tel. /0-83/ 355-15-76; e-mail: oswiata@parczew.pl
Materiałów redakcyjnych i nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Powiatowa Biblioteka Publiczna - Centrum Kultury w Parczewie
Zakład Poligraficzny "AWA-DRUK" Radzyń Podlaski, ul. Dąbrowskiego 4a, tel./fax /0-83/ 352-25-91

